

Gęsia łączka czy „Ośla”? str. 14

Czark
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

TAŃSZY
1,70 zł

tygodnik drowskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 30 (193) Rok V 26.07.2007 Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

ZOSTAWIŁA AUTO NA TORACH I UCIEKŁA

Spowodowała kolizję, była pijana,
uciekła narażając podróżnych

STR. 3

Dramat dziecka i pielęgniarki

(DRAWSKO POM.) Wczoraj krajowe media podały o zdarzeniu, jakie miało miejsce w drawskim szpitalu. Pielęgniarka upuściła 7-miesięczne dziecko, które w poważnym stanie trafiło do szpitala w Szczecinie.

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

P.P.H.U. Agromarket

Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno w Wiewiecku SP. Z O.O.
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż



McCORMICK

LEMKEN

VÅDERSTAD

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50



Mart B
AGENCJA REKLAMOWA

- REKLAMA ● DRUKI
- PIECZĄTKI

ul. Hanki Sawickiej 18, 73-150 Łobez
www.martreklama.com.pl
www.1pieczatki.pl
tel.: 091 579 22 64, fax: 091 579 22 66
tel. kom.: 0501 067 968

KREDYTY

- ⇒ kredyty pod budowę domków jednorodzinnych
- ⇒ kredyty hipoteczne dla firm
- ⇒ kredyty hipoteczne na spłatę zadłużeń
- ⇒ kredyty konsolidacyjne
- ⇒ kredyty gotówkowe
- ⇒ doradztwo finansowe



Beata Stanulis, Drawsko Pom. Kupiecka 12
(nad sklepem zoologicznym)
tel.(094) 3632008, kom 0 665 730 934

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



ZAKŁAD POGRZEBOWY PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplonek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

☎ 24h



Kazimierz Rynkiewicz

Ktoś powiedział, że kultura to kult wartości, ich kultywowanie. Ile tego kultywowania wartości jest w domach kultury, na imprezach przez nie organizowanych? Mało. A gdyby tak odważyć się i zmienić nazwę tych przybytków ma domy rozrywki, którymi tak naprawdę są, to przynajmniej uporządkowalibyśmy język, jakim opisujemy naszą rzeczywistość. A jak powiedział jeden z filozofów – granice języka określają granice naszej świadomości. Drobną zmianą nazwy na dom rozrywki i jakże inna świadomość społeczna; radnych i mieszkańców. Bo przecież to oni opłacają te domy. Ileż mniej złudzeń, że dajemy pieniądze na kulturę, że bierzemy udział w wydarzeniach kulturalnych, że są tam kultywowane jakieś wartości, że jest tam w końcu uprawiany jakiś namysł nad naszą lokalną kulturą, do czego przecież kultura wartości zobowiązuje. Jakże prościej i przejrzyściej byłoby dzielić i dawać pieniądze osobno na kulturę i osobno na rozrywkę. Bez oszukiwania się, że robimy dobrze, bo przecież dajemy setki tysięcy, więc kultura jest, tak jak paragon za wpłatę określonej sumy do kasy. Paragon jest, tylko co za te pieniądze kupiliśmy? Spokój? Dobrze samopoczucie?

Uprawiając rozrywkę, stoimy w miejscu, uprawiając kulturę możemy się rozwijać

Zorganizowanie rozrywki dla ludzi nie wymaga wielkiego wysiłku. To czysta umiejętność techniczna; zrobienia planu, zorganizowania sprzętu i sponsorów. Bez pytania – komu i czemu to służy. Ma rozry-

architekturze budynków przemysłowych, architekturze wnętrz, zieleni miejskiej, parków, estetyce przedmiotów codziennego użytku, świadomości historycznej własnej ziemi, jej zabytków, dochodząc

zespołów rozrywkowych o najgłośniejszych nazwach (jak na Dni Drawska), jutro pozostaną po nich tylko do posprzątania puszki po piwie.

Powinni sobie z tego zdawać sprawę wszyscy. Albo grzeźniemy w zaściankowym błocie w podrygach disco polo, albo powoli, ale skutecznie wydobywamy się z tego błota. By było jasne – w znaczeniu symbolicznym i dosłownym zarazem.

Wybór między finansowaniem rozrywki ałożeniem na kulturę jest wyborem strategii rozwojowych lokalnej społeczności.

wał. Najlepiej jak rozrywanie wspomaga piwko. Rozrywa wtedy dużo łatwiej, niż na zimno. Trzeba podgrzać. A jak grzeje, to wszyscy są zadowoleni. Co prawda jutro nie pamiętają z czego, ale przez chwilę byli. Po rozrywce w ludziach zostaje niewiele. Po kulturze zostają wartości, które wpływają na świat wokół nas i innych ludzi. Budują nas wewnątrz, a my zbudowani możemy budować świat wokół. Ujmując najprościej – po rozrywce na placu pozostają rozbite butelki i nierzadko zdewastowane urządzenia miejskie, po kulturze – poczucie niesmaku dla takich zachowań. Ale nie tylko; by nie myśleć o kulturze w kategoriach abstrakcji można o niej myśleć zupełnie materialnie; jako o

wreszcie do kultury społecznej i politycznej lokalnej społeczności, co w gruncie rzeczy powinno kształtować kulturę cywilizacji własnego miejsca. A więc także wyborów kształtów jej przyszłości.

To zasadnicza różnica między rozrywką a kulturą. Rozrywka jest przyjemnością bieżącej chwili, która znika nie zostawiając w nas żadnego istotnego śladu. Kultura łączy w sobie wartości z przeszłości z namysłem terażniejszości w kształtowaniu przyszłości. W tym procesie stajemy się odpowiedzialni za swój dom, miejsce i ludzi w tym miejscu. Uprawiając rozrywkę, stoimy w miejscu, uprawiając kulturę możemy się rozwijać.

I choćby dzisiaj przyjechało tu sto

Legalna praca w Niemczech

- Mężczyźni i kobiety do 50 lat.
- Rzeźnicy lub masarze ze stażem.
Tel.kontaktowy.0049-152-078-442-71

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel.0504 042 532);
Współpraca: Tadeusz Nosel,
Michał Hnat (tel. 510 109 067)
Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,
tel. 094 363 27 24 lub 091 3973730.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto:PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałównie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

SKŁAD I DRUK: WPPP Łobez.

Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

POPŁYNEŁA DRAWA W ZŁOCIENCU, RESZTA ZASTYGŁA W MARAŻMIE

(ZŁOCIENIEC). Pierwszy raz od wielu, wielu lat, przez Złocieniec Drawą można przepłynąć się na kajaku bez konieczności kłuczenia wśród najprzeróżniejszych szuwarów. A to dlatego, że wreszcie zadbano o wytyczenie wśród roślinności wąskiego przesmyku dla turystów. Wydaje się, że gdyby w samorządowym życiu miasta była jakakolwiek opozycja w stosunku do aktualnie panującej tu od kilkunastu lat ciągle tej samej władzy, bądź opozycja polityczna, rzeka dawno już mogłaby tu płynąć. A tak – zarosła, jak i kilka innych dziedzin życia miłośnicy, niegdyś przemysłowej nawet, a dzisiaj już tylko samorządowej.

Tadeusz Nosel



Spowodowała kolizję, była pijana, uciekła narażając podróżnych

ZOSTAWIŁA AUTO NA TORACH I UCIEKŁA

(ZŁOCIENIEC) 20 lipca br. o godz. 10:45 w Złocieniu, przy ul. Mirosławieckiej, 37-letnia mieszkanka Złocienia, kierująca samochodem marki Ford Mondeo spowodowała kolizję drogową. Następnie, uciekając z miejsca zdarzenia, na przejeździe kolejowym zje-

chała ze swojego pasa ruchu na tor kolejowy i tu zakończyła jazdę. Sprawcy uszkodzony samochód pozostawiła na torze, po czym oddaliła się powodując tym samym bezpośrednio niebezpieczeństwo zaistnienia katastrofy w ruchu lądowym, zagrażającej życiu i zdrowiu wielu

osób, z uwagi na fakt nadjeżdżającego pociągu osobowego. W trakcie wykonywanych przez policjantów czynności ustalono, że sprawcy kolizji była nietrzeźwa. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 2,29 promila. (am)

31 lipca godzina 20.00 Msza święta przy Krzyżu Papieskim nad Drawą. Potem spotkanie Złocienian przy ognisku

ROZNIKA POŚWIĘCENIA KRZYŻA PAPIESKIEGO



(ZŁOCIENIEC). We wtorek 31 lipca przypada pierwsza rocznica poświęcenia Krzyża Papieskiego przy Drawie, ulica Polczyńska. O godzinie 20.00 Msza święta. O 21.00 Apel Jasnogórski. Zaplanowano ognisko i wspólne śpiewanie.

Chętni do splotnienia Drawą kajakami przed uroczystością proszeni są o zorganizowanie się. Będą mogli przycumować w miejscu, w którym w wiadome dni cumował swoim kajakiem kardynał Karol Wojtyła.

Wszelcy śpiewacy, instrumentalisci, nasi goście, wczasowicze, będą mogli wziąć udział w części artystycznej spotkania przy ognisku. Prosimy o zabranie ze sobą instrumentów. Planuje się odprawienie Mszy świętej na ołtarzu utworzonym z kajaków.

Przypomnijmy raz jeszcze – 31 lipca nad Drawą w pobliżu Mostu Polczyńskiego przy Krzyżu Papieskim o godzinie 20.00 Msza święta. Godzina 21.00 Apel Jasnogórski. Godzina 21.37 – chwila ciszy i potem spotkanie przy ognisku. (am)

Naiwnych nie sieją

UWAGA NA OSZUSTWA INTERNETOWE

(POWIAT) 17 lipca br. dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom. został powiadomiony przez mieszkańca Złocienia o faksie wyłudzenia od niego pieniędzy w kwocie 1550 zł za pośrednictwem aukcji internetowej ALLEGRO. Pokrzywdzony oświadczył, że mieszkanka Poznania przeprowadziła transakcje sprzedaży gry komputerowej PLAY STATION i pomimo upomnień do chwili obecnej pokrzywdzony nie otrzymał towaru, za który zapłacił.

Kilka dni później, tj. 20 lipca br., o godz. 18:00, dyżurny KPP Drawsko Pom. został powiadomiony przez 25-letniego mieszkańca Drawska Pom., że na aukcji internetowej ALLEGRO osoba przedstawiająca się jako Przemysław P., zamieszkały w Legnicy, wyłudziła od niego pieniądze w kwocie 3000 zł jako zaliczkę na poczet sprzedaży samochodu osobowego marki AUDI A3. (am)

Przy Starogrodzkiej 5 hektarów wciąż na sprzedaż

(DRAWSKO POM.) Burmistrz Drawska Pomorskiego poinformował o sprzedaży nieruchomości przy ul. Starogrodzkiej w drodze rokowań. Wcześniej nie udało mu się sprzedać tej działki w dwóch przetargach.

Wystawiona na sprzedaż działka przy ul. Starogrodzkiej ma pow. 5,2320 ha i jest przeznaczona pod zabudowę produkcyjno-usługową. Nie udało się jej sprzedać w dwóch przetargach nieograniczonych, jakie odbyły się w marcu i maju br.

Cena wywoławcza działki wynosi 440 tys. zł plus 22 proc. vat. Teraz można ją kupić w przetargu ofertowym. Termin składania ofert do 6 września 2007 r., godz. 10:00.

Oferta powinna być złożona na piśmie pod rygorem nieważności,

w kopercie z dopiskiem „ROKOWANIA – Starogrodzka - nie otwierać przed dniem 6 września 2007 r. godz. 10:15” w urzędzie miejskim w Drawsku Pom. ul. Gen. Wł. Sikorskiego 41, pokój 210.

Oferowana cena musi być powyżej ceny wywoławczej i jest to cena netto, do której doliczony zostanie 22% podatek Vat. Oferent winien wpłacić zaliczkę w wysokości 50 tys. zł najpóźniej do 3 września br. (r)

REKLAMA

Gazy osłonowe i mieszanki spawalnicze

⇒ Argon,
⇒ Dwutlenek węgla (CO₂)

**Korzystne warunki
dzierżawy butli****Dowóz. Kontakt 0 505137807****STIMEX Sp. z o.o. Osowo
13, 72-200 Nowogard****Zatrudni kierowców
z prawem
jazdy kat. C+E.**

Oferujemy zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 091 39 27 322 lub 0502 671 607

Biuro Rachunkowe Janina Jung

**oferuje prowadzenie
księgowości
dla małych
i średnich firm**

Ul. Bolesława Chrobrego 47/1
78-520 Złocieniec
Tel. 094 367 17 96, kom. 692 041 851

INSTALACJE:

- elektryczne
- domofony i videodomofony
- automatyka bram
- alarmy
- telewizja przemysłowa
- bramy

PHU MARKO
ul.Karpacka 20A, 78-500 Drawsko Pom.
tel. 0602-842-937

**PIZZA NA TELEFON
0-500-382-092**

**Radny Rady Miejskiej
Złocienia
Marian Danielewicz
pełni dyżur
w każdy dzień tygodnia
telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854**

Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę informuje

Poszkodowani mogą składać wnioski o pomoc

(KRAJ) Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę informuje, że poszkodowani mogą ubiegać się o pomoc socjalną i medyczną w ramach nowego programu Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” rozpoczęła z dniem 25 czerwca 2007 r. realizację programu „POMOCY SOCJALNEJ I MEDYCZNEJ” skierowanego do osób żyjących, poszkodowanych przez nazizm, mieszkających na terenie Polski i znajdujących się obecnie w trudnej sytuacji materialnej lub zdrowotnej.

Program skierowany jest do beneficjentów Fundacji oraz do osób nie objętych dotychczas żadną z form pomocy wypłacanych za pośrednictwem FPNP, które:

- „przeżyły” własną śmierć (rozstrzelanie),

- jako dzieci do lat 12-tu, w wyniku represji nazistowskich straciły jedno z rodziców lub opiekunów (śmierć w obozie, więzieniu, w trakcie robót przymusowych),

- były skierowane przez niemieckie urzędy pracy (Arbeitsamt) do pracy przymusowej w obrębie terytorium II RP (w granicach z 31.08.1939 roku) na odległość co najmniej 100 km od miejsca zamieszkania, wiążącej się z zakazem opuszczania miejscowości pracy,

- były skierowane do pracy przymusowej na mocy zarządzenia gubernatora GG z 1.12.1940 roku i 22.04.1942 roku,

- byłyby uprawnione do uzyskania świadczenia ze środków niemieckich i austriackich z lat 2001-2006, ale dokumenty potwierdzające represje uzyskały lub przesłały do FPNP w terminie uniemożliwiającym jego uzyskanie,

- w wyniku bezpośrednich prześladowań nazistowskich doznały trwałej utraty zdrowia powodującej całkowitą niezdolność do pracy w okresie powojennym lub straciły wzrok w wyniku eksplozji niewypałów lub niewybu-

chów pozostałych po wojnie 1939-1945 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

„Program pomocy socjalnej i medycznej” realizowany jest w ramach dwóch projektów:

1. **Zasiłku socjalnego**, przeznaczonego dla osób, których dochody - w przypadku osób samotnych nie przekraczają 1200 zł netto na osobę, a w przypadku małżeństw 1000 zł netto na osobę.

2. **Zasiłku na zakup leków specjalistycznych** dla osób ciężko i przewlekle chorych.

Wnioski o przyznanie świadczenia w ramach jednego z wymienionych wyżej programów mogą być składane do dnia 31.12.2007 roku. Warunkiem rozpatrzenia zgłoszenia o zasiłek socjalny jest przesłanie do FPNP wypełnionego wniosku z dołączonym:

- aktualnym zaświadczeniem o wysokości emerytury/renty wnioskodawcy i współmałżonka (np. ostatni odcinek emerytury/renty, zaświadczenie ZUS/KRUS, wyciąg z konta bankowego itp.), oraz w przypadku zasiłku na zakup leków specjalistycznych przy przewlekłych i ciężkich schorzeniach:

- aktualnej informacji (nie starszej niż 6 miesięcy) o stanie zdrowia
- (zaświadczenie lekarskie lub karta leczenia szpitalnego), która potwierdza długotrwałą, ciężką, przewlekłą chorobę (choroba nowotworowa, udar, choroba Parkinsona, choroba Alzheimera itp.) i konieczność stosowania leków specjalistycznych.

W przypadku osób, które nie są beneficjentami FPNP - do wniosku muszą być dołączone dokumenty potwierdzające doznane represje. (r)

Dramat dziecka i pielęgniarki

(DRAWSKO POM.) Wczoraj krajowe media podały o zdarzeniu, jakie miało miejsce w drawskim szpitalu. Pielęgniarka upuściła 7-miesięczne dziecko, które w poważnym stanie trafiło do szpitala w Szczecinie.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek, 20 lipca, w szpitalu drawskim. 7-miesięczna dziewczynka trafiła tutaj z zapaleniem płuc. Pielęgniarka próbując przepłukać dziecku wenflon wzięła je na ręce i upuściła. Dziecko z poważnym urazem głowy zostało przewiezione do szpitala w Szczecinie.

Dyrektor placówki powiadomił o tym zdarzeniu policję i zawiesił pracownicę w obowiązkach. Drawska prokuratura wszczęła w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. Pielęgniarka miała duże doświadczenie i jak się dowiedzieliśmy, była trzeźwa. Wszystko wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek;

dramat dziecka, rodziców i pielęgniarki, która może odpowiadać za nieumyślne narażenie zdrowia dziecka. (r)

Asfalt + polbruk + zatoki CEL – ULICA KASZUBSKA

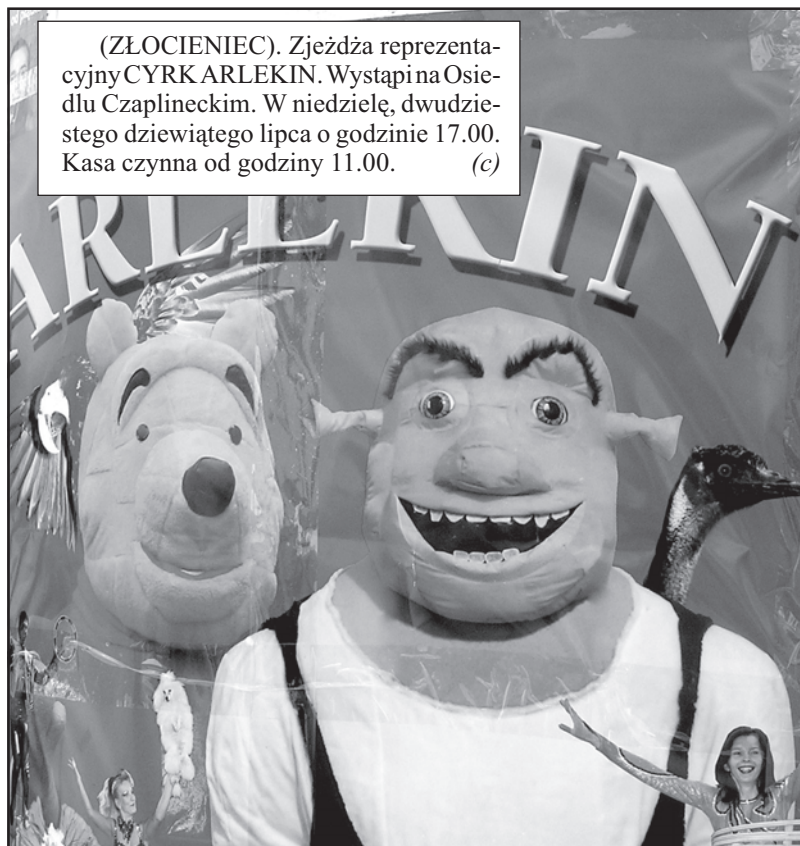
(ZŁOCIENIEC). Na wniosek gminy Złocieniec została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na realizacji obiektu infrastruktury technicznej – budowa nawierzchni ulicy Kaszubskiej z kostki polbruk i masy bitumicznej wraz z chodnikami i zatokami parkingowymi, budową sieci kanalizacji deszczowej wraz z wpustami ulicznymi.

Decyzja jest dostępna do wglądu w Urzędzie Miasta i Gminy w Złocieniu w pokoju 24 w godzinach 8.00 – 15.00 przez 14 dni od daty ogłoszenia. (n)

W NIEDZIELĘ o 17.00

CYRK „ARLEKIN” NA OSIEDLU CZAPLINECKIM

(ZŁOCIENIEC). Zjeżdża reprezentacyjny CYRK ARLEKIN. Wystąpi na Osiedlu Czaplneckim. W niedzielę, dwudziestego dziewiątego lipca o godzinie 17.00. Kasa czynna od godziny 11.00. (c)



„Subkulturalny bal” pod zaciekami, z etatami, z pensjami

PEERELOWSKA SUBKULTURKA W ROLI KULTURY

(ZŁOCIENIEC). Dyrektor Książnicy Wojewódzkiej podczas wizytacji złocienieckiej biblioteki lustrując stan techniczny budynku powiedział, że tylko patrzeć, a budynek nie będzie nadawał się do takiego użytkowania. I rzeczywiście. Dachówka tam, że zacieki na ścianach widzieliśmy w kilku pomieszczeniach. Na prośbę bibliotekarek Tygodnik oglądał toaletę. Widząc tę toaletę ktoś z boku nawet by się nie domyślił, że to toaleta w placówce kulturalnej, oświatowej, i jakiej by tam jeszcze.

Aktualnie wyburzono ściankę działową salki internetowej i czytelnicy planując w to miejsce tylko czytelnię. Novum jest wykonywane siłami zokowskimi.

Na zakończenie wszystkiego przyjdzie z pewnością jeszcze sporo poczekać.

Tymczasem odnotujemy, że w Złocieniu rodzi się w sposób jak najbardziej naturalny potrzeba zaistnienia tu miejsca dla wszelkiej młodzieży (i nie tylko), na kilkanaście godzin na dobę. Z elitarnymi telewizjami, z wszelką prasą, z możliwością produkcji własnych programów wszelakich, może nawet z możliwością wydawania własnych wydawnictw. Z możliwością grania na czym się tylko da. Z kameralnym kinem zdolnym do działania (projekcji) o każdej porze dnia i nocy. Także z biblioteką w miejscu do tego sposobnym, a nie w jakiejś poniemieckiej walczącej się i cieknącej willi. Z supernowociami wydawniczymi na półkach.

W mieście jest obiekt nadający się do tego rodzaju potrzeb. To budynek obecnie CARPE DIEM na ulicy Kościelnej. Może w nim być i Dom Kultury, i biblioteka, i kino na dwadzieścia – trzydzieści osób gotowe do działania w każdej chwili, w zależności od potrzeb widowni, i sale prób, i redakcje, i wiele jeszcze rzeczy w zależności od potrzeb.

W mieście, w wyniku braku jakiegokolwiek strategii przyszłościowej w tej dziedzinie, codziennie w tak zwanej kulturze powiela się tu jej model jeszcze z lat pięćdziesiątych. Akurat teraz głosy internetowe pokazują, że coraz więcej tu ludzi z codziennymi potrzebami kulturalnymi, którym wskazywanie zajęć symbolicznie - w kółkach modelarskich, przez obecne władze jest jeszcze tolerowane, jak i te władze jeszcze tolerowane są. Pewnym już jest, że nie wystarczy obdzielić starannie wybranych ludzi etatami i pensjami, bo ten model już się wyczerpał. Widać to dokładnie po braku książek w miejscowej bibliotece, także prasy. Widać tam też zacieki nie tylko w toalecie. W tym miejscu peerelowska subkultura wedle władzy ma pełnić rolę kultury, gdyż tak to sobie w mieście zaplanowało kil-



ka osób. Nawet chyba nie trzy.

No, i kończy się to wszystko wraz z emeryturami niektórych bibliotekarek. Tej walce przyglądało się całe miasto wiele lat. Aż wreszcie emerytury są, a to, że nie ma biblioteki, i wiele na to wskazuje, długo jeszcze nie będzie, nikogo w złocienieckim postpeerelu za bardzo nie interesuje. Bo peerelowska



subkultura gorsza od zarazy. Kto wreszcie połączy wszystkie środki idące tu na pensje i etaty i odda je kulturze codziennej. Kto potrafi to zrobić? Nikt? Właśnie.

Tadeusz Nosel

W Siecinie konno, bryczka, można zamieszkać

(ZŁOCIENIEC). Wśród mnogości nowych tu dyscyplin sportowych możliwych do uprawiania codziennie i niemalże o każdej porze dnia i nocy, jeździectwo jest już niemalże banalne. Tym razem przypominamy o możliwości pojeźdżenia sobie konno w Siecinie; jest tu nauka jazdy konnej dla początkujących, jazda konna w terenie dla zaawansowanych, można wynająć bryczki na wycieczki plenerowe. To wszystko w Siecinie u pana GRZEGORZRA MAJEWSKIEGO. (n)

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Obitki
- Podłogi
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

Firma "TRÓJKA" w Węgorzynie
poszukuje kierowców
z prawem jazdy kategorii B, C, C+E.

Trójka

Węgorzyna ul. Boczna 3

Tel. 601 930 220

OGŁOSZENIE

Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim realizuje projekty:

"Wejdz na właściwy tor aktywni na start"
skierowany do osób bezrobotnych, które ukończyły 25 rok życia

"Chce pracować! EFS mi w tym pomoże"
skierowany do bezrobotnej młodzieży, która nie ukończyła 25 roku życia
oraz absolwentów szkół wyższych.

OFERUJEMY:

-szkolenia zawodowe,

-dotacje na podjęcie działalności gospodarczej,

do wysokości 13.300,00 zł oraz udział w szkoleniu "ABC Przedsiębiorczości".

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w projekcie proszone są o kontakt
z Powiatowym Urzędem Pracy w Drawsku Pomorskim:

-w sprawie szkoleń, Pani Anna Winnicka ; pokój nr 13
nr tel. (094) 363 25 19, wew. 244, e-mail: a.winnicka@pupdrawsko.pl,

-w sprawie dotacji, Pani Maria Rak ; pokój nr 4
nr tel. (094) 363 25 19, wew. 236, e-mail: m.rak@pupdrawsko.pl.



Rozmowa Tygodnika z malarzem Ryszardem Gutowiczem



(ZŁOCIENIEC). Znany tutejszy malarz, Ryszard Gutowicz, w rozmowie z Tygodnikiem dzieli się refleksjami na temat piękna tu codziennego.

TYGODNIK: Co aktualnie porabiasz?

RYSZARD GUTOWICZ: Robię zakupy. Nie obyło się bez wizyty w aptece, to już taki wiek. Ale przede wszystkim zakupy malarskie. Kupiłem lakiery do malowania. Muszę zawerniksować kilka płócien. Wybieram się nad morze z obrazami. Mam tam w jednym z ośrodków wczasowych własną galerię, w której oferuję swoje obrazy.

TYGODNIK: A dokładniej... Z pewnością jest tam równie pięknie..

RYSZARD GUTOWICZ: W Gąskach. Rzeczywiście, jest tam urokliwie niesłychanie. Siedzę tam już od kilku lat. Znalazłem się tam przypadkowo. Miałem przed laty wystawę w Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie. Zawarłem interesujące znajomości. Otrzymałem propozycję pokazania się na samym brzegu morza. Chwałę sobie pobyt tam.

TYGODNIK: Nad morzem sprzedajesz nasze złocienieckie pejzaże, naszą ukochaną przyrodę, jeziora, kolory wód, pór roku – tak?

RYSZARD GUTOWICZ: Złocienieckie pejzaże sprzedaje się znakomicie, ale na siłę muszę malować morskie klimaty, do tego tu u siebie w domu...



MALOWAĆ NIE KAŻDY MOŻE

TYGODNIK: Wielka to męka?

RYSZARD GUTOWICZ: Namaluję pięć, a potem muszę długo, długo wypoczywać, gdyż to zajęcie jest nad wyraz monotonne, a przez to męczące.

TYGODNIK: W Złocieniu rozmawiamy sobie o Twoim malarstwie, jako o malowaniu bardzo rozpoznawalnym. Pięknym. Na wystawie w tutejszym sklepiu państwa T. zawsze za szybko można dostrzec Gutowicza. Można się zatrzymać. Popatrzeć. Chwytnie morza na płótna nie psuje kontaktu z naszymi widokami?

RYSZARD GUTOWICZ: Nie. Traktuję to nawet jako swoiste wyzwanie. Sprawdzenie się. Odrywam się od lasów, naszych wód. Bo morze, to zupełnie inna woda. Do tego podchodzi się zupełnie inaczej.

TYGODNIK: Przychodzi nam mieszkać w miasteczku nie najpiękniejszym. Stare budynki, odpadające tynki. Klatki schodowe paskudne. Na jakoś podwórek ludzie narzekają nieprawdopodobnie. Władze tam nawet zaglądać nie chcą. Jak codziennie zwykły człowiek może obronić się przed zniewalającą szpetotą, brzydotą? Wychodzimy na ulice, do centrum miasta i widzimy to, co widzimy. Ty mieszkasz pięknie. Z widokiem na jeziora, a my tutaj... - radź coś!



RYSZARD GUTOWICZ: Cóż mogę poradzić? Każdy powinien popatrzeć uważnie na własne podwórko. Nie można być na to obojętnym. To z mojego punktu widzenia. Ja o obejście wokół własnego domu dbam wyjątkowo. Ludzie mieszkający w centrum miasta powinni widzieć to, że nie są sami. Nie czekać na innych. A kto wywala te kosze na śmieci? Czy musi koniecznie tak robić? Młodzież też trzeba wychowywać, ona nie spada na miasto nie wiadomo skąd. Z rodzin, ze szkół, z parafii, z klubów sportowych. Łatwo rzucić papier, splunąć, a choćby

rusz. Posprzątam wokół siebie. Zadbam o obejście domu. Codziennie. I znów do malowania, do pracy. A tak naprawdę, to cały dzień się chodzi i się maluje, cokolwiek by się tam nie robiło, to właściwie na okrągło się maluje. Małżonka kiedyś powiedziała – nic nie robisz, tylko całymi dniami chodzisz i malujesz.

TYGODNIK: Przybyszm do nas, do Złocienia, doradz – jak mają patrzeć, by nas tutaj dostrzec, nasze okolice. Jak powinni być wrażliwi?

RYSZARD GUTOWICZ: Moi goście w jednym się nie różnią – ale macie tu pięknie - to formuła wypowiedziana przez wszystkich bez wyjątku. Nie patrzą na poszarpane budynki w mieście, ale na to, co nas otacza. Głównie na to. Przydałoby się już, by i miasto jakoś wyglądało. Wszystko w nim jest tak obskurne, że już czas na działania i to zdecydowane. Pozostaje tylko przyroda. Moje obrazy są też w internecie. Przychodzą komentarze: ale ma pan tam pięknie – komunikują mi. Identyczne sygnały idą przez telefon. Wy tam to macie pięknie! Ale, o przyrodę też trzeba umieć zadbać! To podstawa życia!

TYGODNIK: Najbliższa Twoja wystawa w Złocieniu?

RYSZARD GUTOWICZ: Mam dużo zamówień, dużo pracy. O wystawie teraz nie myślę. Trwa sezon, to dla mnie ciężki czas harowy. Może zimą.

TYGODNIK: Ty dostrzegasz jeszcze, że mieszkasz w cudownej dzielnicy Złocienia, z widokiem ze wzgórza na dwa przepiękne jeziora? Na ściany kilku rodzajów lasu.

RYSZARD GUTOWICZ: Bez przerwy. Cały czas. To całe moje natchnienie.

TYGODNIK: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Tadeusz Nosel

tylko minimum kultury, jakby tu było wtedy inaczej? Każdy z nas po trosze przyczynia się do tego, co codziennie mamy wokół siebie. Urzędnik zaś będzie zawsze tylko urzędnikiem. To zagadnienia z dziedziny edukacji, życia rodzinnego, nie inne.

TYGODNIK: Tu są osoby o świącie fotografujące mgły nad Drawą, uprzątające zatoczki nad jeziorami, bo nie znoszą brudów, zastygające w bezruchu w głębokich lasach podczas zachodów tutejszego słońca. A ty? Twój kontakt ze światem, ten prawdziwy, pozakulturowy?

RYSZARD GUTOWICZ: Pytasz o to, jak ja żyję? Rano wstaję, a jak mi się chce, to idę sobie pomalować. Mam też inne zajęcia obok jakby artystycznego, ale też w naturze. Bez tego ani

Z ŻYCIA PARAFII

Pamiętajmy o rozwadze POJAZDY POŚWIĘCONE

(ZŁOCIENIEC). Minionej niedzieli po każdej Mszy świętej były święcone pojazdy, w tym samochody, motocykle, rowery. Dzień świętego Krzysztofa, patrona podróżnych i kierowców, w tym roku przypadł na środę 25 lipca.

- Oddając się świętemu w opiekę podczas kierowania pojazdami – przypomniano – pamiętajmy o rozwadze i roztropności. Z lekkomyślnego braku odpowiedzialności należy się spowiadać i czynić poprawę. - (n)

Parafia świętej Jadwigi Królowej

WAKACYJNY PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

(ZŁOCIENIEC). W czasie wakacji jest tu zmieniony porządek odprawiania Mszy świętych. W soboty – godzina 19.00. Niedziele – godziny: 7.30, 9.00, 11.30. (om)

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI

Odeszła od nas...

(ZŁOCIENIEC). Do wieczności z parafii świętej Jadwigi w minionym tygodniu odeszła śp. Janina Jakubczak. (m)

Parafia Maryi Wniebowziętej

(ZŁOCIENIEC). W piątek 27 lipca kancelaria parafialna będzie czynna tylko od 16.00 do 18.00. Rano będzie zamknięta. (n)

Parafia Maryi Wniebowziętej

PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY

(ZŁOCIENIEC). Spotkanie przed pieszą pielgrzymką do Częstochowy 26 lipca (czwartek) po Mszy świętej wieczornej. (m)

Parafia św. Jadwigi PRZED ŚLUBEM

(ZŁOCIENIEC). W parafii świętej Jadwigi Królowej zapowiedź przedślubna – Adam Tomaszewski i Magdalena Rzepkowska. (m)

WSPOMNIENIA



Helena Pluplin-Stejblis

12 sierpień

Pojechaliśmy do tego Falkenburga. Jan, Zosia i ja, ale nie zdążyliśmy do kościoła na nabożeństwo. Wtedy pojechaliśmy do Danusi Urbanówny na wioskę, poszliśmy z nią na zabawę potańczyć i dość późno, około 19.00, wracaliśmy do domu. Przez Falkenburg przejechaliśmy szczęśliwie. Spotkaliśmy jednego żołnierza polskiego, rozmawiając dojechaliśmy do lasu jakieś dwa kilometry od miasta. Tu zatrzymał nas Rusek, chyba trochę starszy wojskowy. Chciał zabrać od Jana lejce i zabronił jechać dalej. Wystraszyliśmy się, ale zaczęliśmy z nim ostro gadać. Zrobiło się jeszcze gorzej, kiedy przyszedł drugi Rusek, usiadł na wozie i kazał jechać przez las. Co było robić, co gadać. Ja mówię do nich: - "Jesteście naszymi «towarzyszami», a tak robicie". Wtedy ten starszy Rusek zaczyna wyjaśniać, że z Litwinów i Łotyszów jest niezadowolony. I już przez to nie możemy się od nich wykręcić. - „Jedźcie” - krzyczy ten starszy, a ja na nich ze złością krzyczę: - „Nie pojedziemy.” Wtedy on swoją ogromną łapą uderzył mnie w twarz. W jego dłoni przepadła cała moja twarz. Boże jak mam się uratować, - myślę. Oni ogromne chłopcy i do tego z karabinami, a nasz wojskowy nie ma nic. Koń na szosie też się wystraszył, to na przód to do tyłu. Zaczyna się wóz wywracać. Rusek wtedy wyskoczył z wozu i ja też. Myślę, pobiegnę z naszym żołnierzem do miasta. Niestety, Rusek każe nam znów siadać do wozu. Usiadłam. W międzyczasie wysypują się Ruskim wszystkie dokumenty. On prędko zaczyna je zbierać, a my miałyśmy okazję, aby uciekać z powrotem do Falkenburga (Złocieńca). Ruskie beznadziejnie krzyczą za nami: - „Gdzie jedziecie” - ale dobrze, że nas nie gonią. Nasz koń biegnie galopem. Co za ulga. Stanęliśmy w mieście i poczekaliśmy na naszego żołnierza. Przenocowaliśmy u Antka, ale spać nie mogłyśmy. Co mogło być z tej naszej podróży. Ruskie na pewno nas by obie zgwałcili, potem może by wszystkich rozstrzelali, aby nie było świadków. Jednak tylko Bóg nas cudem uratował, tylko Bóg ma nas w swojej opiece, nas nieszczęśliwe swoje dzieci. Jesteśmy Bogu za to wdzięczni i wierni.

Dziennik młodej Litwinki

13 sierpień

Szczęśliwie wróciliśmy do naszego domu w Wierzchowie. Odprawiali nas dwaj uzbrowieni Polacy. W domu poczęstowaliśmy ich, pogadaliśmy, żeby jak najprędzej wynieśli się Ruscy, a z Polakami można żyć.

15 sierpień

Litwini ponaprawiali swoje wozy i pojechali na wschód, do domu, do Litwy. Została tylko nasza rodzina. Pożegnaliśmy się, popłakaliśmy. Ich podróż daleka i niebezpieczna. Ale i na nas przyjdzie czas, że będziemy musieli pojechać. Jak długo jeszcze tu pomieszkamy, nie wiadomo. Z nimi jeszcze nie mieliśmy chęci jechać.

5 wrzesień

Dzisiaj tak mi smutno. Chciałabym pobyć sama, coś popisać. Niestety. Ciężko nawet myśleć. Słoneczko świeci, jeśli można by było, poszłabym powędrować po łąkach, po lasach. Ale teraz, mój Boże, trzeba się bać człowieka. Ja już zapomniałam i modlitwy. Boże, daj mi się unosić dzisiaj tak wysoko, wysoko do twojego niebieskiego nieba.

27 październik

Świeci słoneczko, ale jakby za mało. Jeszcze nie jest późno, a tutaj już ciemno. Przypomniłyśmy sobie z kuzynką Birutą, jak już dużo strachu przeżyłyśmy i więzienie tutaj zrobiło się takie straszne. Powiedziałyśmy sobie, że Bóg nas ratował do tego czasu, będzie ratował i dalej od tych ludzi, co tak jak zwierzęta (albo i gorzej) obchodzili się z kobietami.

28 październik

Wczoraj pod wieczór, do naszego sadu przyleciała kukulka. Kukała, śmiała się, tak jak tam w domu, na Litwie.

29 październik

Tak duszno i gorąco w tym naszym poddaszu. Wiaterku tu nie doczekasz się. Cóż zrobić, nie ma mowy, bo jeszcze człowiek taki bezwładny. Ach, słońce, ach, wolność, kiedy my będziemy wolni?

30 październik

Ranek bez poezji, bez piękna. Nie widziałam wschodzącego słońca. Nie widziałam na łące jak srebrzy się rosa. Ledwo wstałam i już musiałam uciekać prędko do kryjówek, bo niespokojny stary Niemiec nie wiadomo czego dzisiaj szukał. Nie pokazujemy się Niem-

com. Oni mogą komuś powiedzieć o nas. Jak myszki siedzimy w norach, nawet wieczorem nie wychodzimy na spacer. A nasze dni uciekają, uciekają. Czy ja teraz żyję? Myślę, że nie... Przecież nas już nie ma pomiędzy żyjącymi. Ach ty piękna moja młodość, moje cudne marzenia. Taki smutny przyszedł dla nas czas. Bez słońca, bezpiecznie. Wymarzona wolność tak daleko, daleko. Kiedy doczekam się wolności, może zgaśnie już w oczach i zniknie uśmiech z twarzy. Kiedy tak myślę, tak tęsknię, przychodzi taka beznadziejna rozpacz, że nie chce się dalej żyć. To życie takie gorzkie, takie czarne. Niestety, sama od tej rozpaczki nie ucieknę. I pozostaje tylko czekać - czekać śmierci, czy może jeszcze czegoś, może wolności? W sercu tak smutno, tak pusto. Chciałoby się zawołać: ratujcie ratujcie... Niestety, naokoło jest jednakowo, czarno smutno i nudno.

1 listopad

Parę dni słońce świeci i znów pochmurno, zimno i deszcz pada. Jeśli by nas nie wygonili z domu, teraz bym wesoła chodziła po swojej ojczyźnie. Kto powiedział, że zrozumiesz co znaczy twoja ojczyzna, jaka ona droga i miła, z której ciebie wygonili. Kiedy polscy komuniści zabrali niemieckie ziemie, Pomorze, Polacy, nas Litwinów wydawali Sowieta. Po dwóch tygodniach Polacy spisywali uciekinierów. Wtedy przyjeżdżali Rosjanie i wszystkich uciekinierów wywozili, naturalnie na Sybir. Moich rodziców szukali z widłami po słomie i tylko cud był, że ich nie znaleźli. Rosjanie zabrali tylko starego inwalidę, który był bez nogi. On był im potrzebny, bo dobrze szył, był krawcem. Ten krawiec pomagał nam się ukrywać. Dobrze szył, pomagała mu moja mama i ciocia. Ojciec od Ruskich za bimber dostał brezent, a my potajemnie szyłyśmy płaszcze od deszczu. Trzeba było zarobić na jedzenie.

Kiedy w 1945 roku zamieszkaliśmy w Falkenburgu (w Złocieńcu), Rosjanie aresztowali mojego szwagra Peczkajtisa oraz moją siostrę Stanisławę. Szwagier i siostra potajemnie uciekli z łagra. Tak zaczęła się nasza wojna, żeby żyć z Polakami, choć nie umieliśmy ani słowa po polsku. Spotkaliśmy wspaniałą zakonnicę Kozłowską, która, choć bez zakonnego ubrania, uczyła dziewczyny, jak żyć po Bożemu. Była już starszą zakonnicą, jednak dobrze pracowała i nam pomagała.

KONIEC

Dziennikarstwo - trudna sztuka?**Mali kronikarze z Lubieszewa**

Dwutygodniowe warsztaty dziennikarskie w Lubieszewie dobiegły końca. Podczas trwania projektu „młodzi dziennikarze” poznawali tajniki pracy dziennikarskiej. Na zaproszenie dzieci licznie odpowiedzieli redaktorzy i dziennikarze z regionu. Pierwsi goście wyjaśnili jak powinien wyglądać dobrze napisany artykuł prasowy oraz jak zrobić dobre zdjęcia. Niezwykle pomocny okazał się przy tych zajęciach lubieszewski, czerwony hydrant. Najwięcej wrażeń przyniosła dzieciom wizyta w Radiu Koszalin, jak również spotkanie z Prezesem Radia, który oprócz ciepłego przyjęcia w Koszalinie gościł również u dzieci w Lubieszewie.

W drugim tygodniu warsztatów dzieci poznały zasady tworzenia kroniki. W tym celu z wizytą gościł Kronikarz Powiatu Drawskiego. Opowiadając o sposobach tworzenia i zbierania informacji opowiedział dzieciom historię kronikarstwa. Dzieci odkryły, że Koszałek Opalek to jeden z najstarszych znanych kronikarzy.

Podczas wizyty w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim dzieci obejrzały zbiór Kronik Powiatu Drawskiego. W jednej z nich odkryły informacje i zdjęcia dotyczące Lubieszewa.

Z niecierpliwością oczekiwały również na wizytę redaktora Radia Eska. Była to niezapomniana wizyta, podczas której dzieci zadawały dużo pytań. Udało się też przeprowadzić kilka interesujących wywiadów.

Projekt zakończył się Wielką Galą, w której udział wzięli zaproszeni goście: Starosta Drawski Stanisław Cybula, Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec Waldemar Włodarczyk, Członek Zarządu Powiatu Drawskiego Roman Pentelski, Romana Kowalewicz – Dyrektor Złocienieckiego Ośrodka Kultury, Lucyna Jabłońska – Prezes Stowarzyszenia Pojezierza Drawskiego „Euroregion 2000” w Złocieniu, Krzysztof Zacharzewski – Dyrektor Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno - Gospodarczych Powiatu Drawskiego, mieszkańcy Lubieszewa oraz przedstawiciele mediów.

Podczas Gali ogłoszone zostały wyniki dwóch konkursów; na „Najbardziej ciekawe dziecko w Lubieszewie” oraz na „Największe wydarzenie w Lubieszewie”. Najciekawszym dzieckiem w Lubieszewie jednogłośnie wybrany został pięcioletni Kuba Olesiak. Pierwsze miejsce w konkursie na największe wydarzenie w Lubieszewie zajął artykuł Malwiny Wojtevicz pt. „Dożynki”. Wyróżnienie otrzymała również Dominika Kruk za artykuł pt. „Burza”.

Efektom pracy dzieci jest gazетка „Więści z Lubieszewa” oraz Kronika. Jeden z pierwszych wpisów w kronice:

*A miej u nogi kulę ołowianą
I stąpaj z wolna, jak człowiek znużony
Zanim ocenisz rzecz nieoglądając,
Bo niżej głupca będzie poniżony,
Kto zbyt dorywczo rozstrzyga lub sądzi,
Nie odróżniwszy wprzódy lepszej strony.
Dante Alighieri „Boska Komedia”*

Uczestnicy przygotowali również pocztówkę „Pozdrowienia z Lubieszewa”, którą będzie można kupić.

Projekt pod nazwą „Młodzi dziennikarze, mali kronikarze” przygotowali wspólnie Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, Złocieniecki Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Pojezierza Drawskiego „Euroregion 2000” w Złocieniu. Dzięki dotacji w wysokości 3 tys. zł z Fundacji Wspomagania Wsi i wsparciu z Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii zorganizowany został wyjazd do Koszalina, gdzie dzieci wzięły udział w audycji na antenie Radia Koszalin. Każdy z uczestników otrzymał „Zestaw młodego dziennikarza”. Kupiono dwa aparaty fotograficzne, odtwarzacze MP3 oraz sprzęt sportowy.

O warsztatach przeczytać można między innymi w:

Głosie Koszalińskim

<http://www.gk24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=200770718028>

Tygodniku Pojezierza Drawskiego

<http://wppp2.ovh.org/str/tpdakt.php>

**POWIATOWE KRYMINAŁKI****KLEPTOMAN?**

(DRAWSKO POM.) 18 lipca br. ok. godz. 01:00 w Drawsku Pom. przy ul. Chrobrego, nieustalony sprawca, wykorzystując nieuwagę personelu, z izby przyjęć w szpitalu powiatowym dokonał kradzieży z torebki damskiej pieniędzy, kosmetyków oraz dowodu osobistego. Pokrzywdzona mieszkanka Kalisza Pom. oszacowała straty na kwotę 580 zł. W tym samym miejscu i czasie sprawca dokonał kradzieży szaszetki z dowodem osobistym, kartą bankomatową oraz prawem jazdy na szkodę mieszkańca Drawska Pom., który oszacował straty na łączną kwotę 170 zł.

POCIĄGNĄŁ GÓRALA Z KLATKI

(ZŁOCIENIEC) 18.07.br. w późnych godzinach wieczornych, w Złocieniu przy ul. Raclawickiej, z klatki schodowej bloku mieszkalnego nieustalony sprawca dokonał kradzieży roweru górskiego. Pokrzywdzona mieszkanka Złocienka wyceniła straty na kwotę 400 zł.

ODPŁYNAŁ W SINĄ DAL

(LUBIE) 20.07.br. w późnych godzinach wieczornych, z brzegu jeziora Lubie nieustalony sprawca dokonał kradzieży łodzi plastikowej o wartości 1.600 zł na szkodę mieszkańca Łodzi.

TRZY ROWERY PO STÓWIE

(KALISZ POM.) 21.07.br. około godz. 20:00 w Kaliszu Pom.

NIETRZEŹWI KIERUJĄCY

(SIKORY) 21.07.br. o godz. 17:43 w Sikorach, gmina Czaplinek, podczas obsługi kolizji drogowej policjanci ujawnili, że jeden z uczestników zdarzenia, kierujący samochodem osobowym 50-letni mieszkaniec powiatu drawskiego znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 2,90 promila.

(CZAPLINEK) 22.07.br. o godz. 02:10 w Czaplinku, przy ul. Parkowej, podczas kontroli drogowej policjanci ujawnili, że kierują-



Sporządziła mł. asp. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

przy ul. Wolności, nieustalony sprawca dokonał kradzieży trzech rowerów, pozostawionych przed budynkiem mieszkalnym bez żadnego zabezpieczenia. Pokrzywdzona mieszkanka Kalisza Pom. oszacowała straty na łączną kwotę 300 zł.

BIZON NA DRODZE

(OSTROWICE) 17.07.br. o godz. 17:20, na drodze nr 173 Ostrowice – Gawroniec, 36-letni mieszkaniec powiatu świdwińskiego kierując maszyną rolniczą, podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodem osobowym marki VW GOLF, 23-letniemu mieszkańcowi Drawska Pom. w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Kierujący Golfem doznał urazu głowy i został przewieziony do szpitala w Połczynie Zdroju

cy motorowerem 18-letni mieszkaniec Czaplinka znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 1,93 promila.

(DRAWSKO POM.)

22.07.br. o godz. 15:30 w Drawsku Pom. na ul. Piłsudskiego, podczas obsługi kolizji drogowej policjanci ujawnili, że jeden z uczestników zdarzenia, kierujący samochodem osobowym marki Mazda, 38-letni mieszkaniec Drawska Pom. znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało 1,85 promila.

Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

Apel burmistrza i przewodniczącej**STRATEGIA GMINY
– KTO DO JEJ
KONSTRUKCJI???**

(ZŁOCIENIEC). Burmistrz Złocienica i przewodnicząca tutejszej Rady, Waldemar Włodarczyk i Urszula Ptak, informują, że we wrześniu rozpoczną się prace nad aktualizacją strategii gminy.

Pierwsze prace na strategią rozpoczęły się w 1999 roku. Została wtedy opracowana inwentaryzacja stanu gospodarczego gminy. Wedle tych informacji przeprowadzono szeroką dyskusję w oparciu o reprezentatywną grupę lokalnego społeczeństwa. Powołano czternaście paneli branżowych. Do pracy w zespołach zaproszono radnych, przedstawicieli organizacji społecznych oraz specjalistów z danej branży. W zespołach pracowało łącznie około stu siedemdziesięciu osób. Zespoły wypracowały wnioski dotyczące swojej branży. Zespoły ze swego grona wyłoniły lidera do prac w Komitecie Rozwoju Gospodarczego Gminy. Końcowym efektem prac Komitetu jest wypracowana misja gminy oraz poszczególne cele strategiczne, pośrednie i operacyjne oraz zadania na lata 2001 – 2015.

Osoby, które w 2000 roku pracowały w panelach branżowych, aktualnie są też zaproszone do współpracy. Ponadto zaprasza się osoby chętne, w ramach konsultacji społecznych do pracy w panelach branżowych.

1. Panel rozwoju przemysłu. 2. Panel rolnictwa i gospodarki wiejskiej. 3. Panel handlu, usług i rzemiosła. 4. Panel rynku pracy. 5. Panel oświaty i nauki. 6. Panel kultury i sztuki. 7. Panel kultury fizycznej, sportu i rekreacji. 8. Panel turystyki i wypoczynku. 9. Panel ochrony zdrowia i opieki społecznej. 10. Panel transportu, komunikacji i drogownictwa. 11. Panel rozwoju i zagospodarowania przestrzennego. 12. Panel finansów gminy i montażu finansowego inwestycji wieloletnich. 13. Panel bezpieczeństwa publicznego. 14. Panel współpracy terytorialnej, krajowej i zagranicznej.

Zainteresowani są proszeni o kontakt z Referatem Strategii, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Gminy, telefon: 0 94 36 72 022 wew. 45,49 lub e-mail: umig.strategia@zlocieniec.pl (n)

Dzwonek, kamera – niedługo domofon**JAK DO STRAŻY NOCĄ?**

(ZŁOCIENIEC). Nie wiedzieć czemu, pani mająca codzienne baczenie na wydarzenia przede wszystkim na ulicy S. Staszica, zagadnęła reportera Tygodnika w ten oto sposób; - Jak jesteście tacy niezależni, to zapytajcie w Straży Miejskiej, jak ma się do nich dostać starsza pani z prośbą o interwencję, gdyż oni urzędują aż na trzecim piętrze budynku Rady? -

Tygodnik w siedzibie Straży był natychmiast. Informacji na podany temat udzielił sam dowódca złocienieckich strażników miejskich. Powiedział; - Nie ma z tym najmniejszego problemu. Co prawda, nie mamy jeszcze domofonu, ale jest dzwonek. Do tego kamera podaje nam na górę obraz tego, co się dzieje pod drzwiami Urzędu. Wszystko jest pod kontrolą. W razie potrzeby schodzimy do interesantów i jeśli jest taka konieczność, zapraszamy ich do siebie na górę. Powtarzam, nie ma żadnego

problemu. Niedługo zainstalujemy też domofon. -

Wydawałoby się, że skoro jest kamera, to i domofon powinien być już dawno. Dobrze, że będzie – tak usłyszeliśmy.

Tadeusz Nosel

**Polsacie – do dzieła!!!****KTO GRA W KULKI
Z TELEWIDZEM
POLSATOWICZEM???**

(ZŁOCIENIEC). Rozmówca Tygodnika, Józef Figas, narzeka na cyfrowy POLSAT. Porobił opłaty, ale o pięć złotych mniej i pożegnał się z programem. Telefonicznie powyjaśniał sprawę, uregulował rachunki i zgodnie z zaleceniem operatora oczekiwał na podłączenie do sieci. Nic z tego. POLSAT zawiódł swego odbiorcę. Do dzisiaj nie ma programu. Oddajemy głos zawodziemu polsatowiczowi.

- Rozmawiałem z nimi telefonicznie. Ale z ich strony były to, moim zdaniem, rozmowy nieodpowiedzialne. Rozmawiali jakby nie na temat. Do tego wprowadzili mnie w błąd, bo kazali włączyć telewizor na pół godziny i w tym czasie miało wszystko się włączyć, ale nic się nie

pokazało. Odniosłem wrażenie, jakby sztydzieli ze mnie. Wszystko trwa już dwa miesiące. Teraz już nie mam zamiaru dzwonić do nich, bo wyda się mi, że tylko wyrwywają pieniądze. Pomyliłem się, zapłaciłem mniej, ale wszystko uregulowałem, a programu nie mam dalej. -



TYGODNIK reaguje na prośbę telewidza i umieszcza

notatkę interwencyjną. Józef Figas po przesłaniu jej do POLSATU jeszcze raz uruchomił w ten sposób procedurę podłączania się do stacji. W końcu – jak mówi – opłaty poczynił, a programu nie otrzymał. Czy jest czego żałować, rzecz gustu oczywiście. W drodze do Polski jest gigantyczny Murdoch. (n)

Wyzwiska w stronę dorosłych**PIASEEK BRUDNY,
W WODZIE SEKS,
ALKOHOL NA OKRĄGŁO**

(ZŁOCIENIEC). Trzy panie z grupy interwencyjnej w poniedziałek sprzątały plażę nad Dłuskiem. Ze względu na pogodę - na plaży pustki, dosłownie nikogo. Jeśli plaża w tym stanie technicznym dotrwa do przyszłego roku (zerwany pomost, brudny piasek, zarośnięta woda, itp.), będzie to świadczyło o tym, że nie ma nikogo w mieście, komu bezpieczeństwo tu kąpiących się leży na sercu – ogólnie całą rzecz nazywając. Wtedy droga do zmiany chyba tylko przez przyspieszone wybory nowej władzy?

Dbające tego dnia o plażę panie powiedziały, że wejdą nawet do wody, by pozbiierać z niej to, co pozostawili plażowicze. O tych, szczególnie o dzieciach i młodzieży, usłyszeliśmy tam od wytrawnego znawcy złocienieckiego życia nad jeziorami, pana F.K.; - To trzeba koniecznie nagłośnić. Proszę o przekazanie mego głosu. Na tej plaży młodzież uprawia seks w wodzie. Nikt na to nie reaguje. Alkohol pod różnymi postaciami jest tu pity bez



żadnego krygowania się. Kąpiele odbywają się często po spożyciu. Jest tu brudno na okrągło. Dorośli boją się zwracać uwagę. Jeśli już, to zaraz słyszą przeraźliwe wyzwiska. To, co się tutaj wyprawia podczas pogody – Sodoma i Gomora. Sam już tak tu byłem wyzywany, że aż trudno opowiadać i o własnym samopoczuciu po takich wydarzeniach. -

Zainteresowani problemem będą mogli uzyskać dane naszego rozmówcy, wytrawnego znawcy złocienieckiego życia wczasowego, po uzyskaniu przez nas na to zgody, z czym nie powinno być większych problemów. Na powyższy temat (plaża) w ostatnich dniach dyskutuje się w całym mieście. (M)

Kto ukróci bezkarność piratów?

Pan Burmistrz Złocienica i Komendant Straży Miejskiej. Zakładam że mieszkają panowie w naszym mieście, w którym w okresie letnim zwiększa się ilość aut poruszających się po naszych ulicach, którymi przyjechali do nas turyści.

Jeżdżą oni według obserwacji osób poruszających się rowerami w miarę przyzwyczajenie. To, jeżeli przemieszczacie się po ulicach, chyba widziacie. W tym samym czasie miejscowi posiadacze aut, m.in. młodziecy i obciążeni na tyso pokazują, że w imię jeżdżąc po Złocieniu wolno wszystkim. Szybkość w mieście 50 km to wymysł dla staruchów. Pasy bezpieczeństwa to w ogóle nie używane wyposażenie auta. Jazda "pod prąd" na oczach BURMISTRZA koło sklepów z telefonami komórkowymi to normalność. Najwięcej uciechy mamy siedząc na ławkach i widząc jak strażnicy miejscy uciekają z ulicy, gdy nieprzepisowo jedzie taki młodzian. Ale to nic.

Powód, który mnie zmusił do zabrania głosu, to namowa uczestników naszej grupy jeżdżących rowerami na ścieżkę rowerową. Dojechać z miasta – centrum do Cieszyńskiej i

powrót rowerem ul. Połczyńską to horror. Teren miasta zaczyna się tablicą od strony Połczyna przed "Złocieniaszkiem" i obejmuje cały teren miasta, powodując ograniczenie szybkości pojazdów do 50 km/godz. Dalej na ulicy I Dywizji koło internatu znak ograniczenie szybkości do 30 km/godz. Proszę postać tam bez przyrządów nawet pomiarowych w godzinach popołudniowych, a w soboty i niedzielę przez całe dni i zobaczycie - miejscowe wyścigi samochodowo-motocyklowe. Szybkość 80 km/godz. to norma, nie tylko aut osobowych, ale i ciężarowych też.

Pasy bezpieczeństwa w swych uchwytach. Zakładam, że jako odpowiedzialni za bezpieczeństwo nie oczekujecie na tragiczne zdarzenia. Zamiast udawania, że wszystko jest ok. spowodować tam w sezonie cykliczne, wyrwykowe (w różnych godzinach) kontrole szybkości, zapinanie pasów, a wieczorem alkohol i narkotyki. Odniesiecie sukces w ujawnianiu wykroczeń i przestępstw na skalę wojewódzką. A ja rowerem z grupą będę jeździł nadal, trzęsąc się o dojazd do Cieszyńskiej.

Wojtek Wojtecki

Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych

Podsumowali kadencję

(DRAWSKO POM.) 20 lipca br. odbyło się spotkanie podsumowujące kadencję 2003 – 2007 r. Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Drawsku Pomorskim.

W spotkaniu uczestniczyli: Stanisław Cybula - Starosta Drawski, Irena Machała - Przewodnicząca PSRds.ON, Elżbieta Kasperowicz - Sekretarz, Alicja Krycka-Sumińska - Kierownik Powiatowego Centrum

Kierujący maszyną miał 3,69 promila

POWALAJĄCY WYDECH KOMBAJNISTY

(MIŁKOWO) 21.07.br. godz. 14:00 policjanci zatrzymali w Miłkowie (gmina Czaplinek) mężczyznę kierującego kombajnem. Okazało się, że 40-letni mieszkaniec Czaplinka, po przeprowadzonych badaniach, miał aż 3,69 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. (r)

Pomocy Rodzinie oraz Wiesława Mackiewicz-Starszy - Inspektor Powiatowy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

Jak powszechnie wiadomo, rady społeczne ds. osób niepełnosprawnych są organami opiniodawczo-doradczymi starostów. Do ich zadań należy m. in. inspirowanie do przedsięwzięć zmierzających do integracji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizacji praw osób niepełnosprawnych, opiniowanie projektów powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych. Podczas spotkania Starosta Drawski omówił znaczenie PSRds.ON w powiecie i podziękował jej członkom za pracę. Następnie Przewodnicząca Rady przedstawiła sprawozdanie z czteroletniej działalności swojego organu podkreślając, jak ważna w życiu osób niepełnosprawnych jest istota pracy i uczestnictwo w życiu społecznym.

Na zakończenie przewodnicząca zawnioskowała o przekazywanie informacji do PSRds.ON o efektach zaopiniowanych projektów oraz powołanie pełnomocnika ds. Niepełnosprawnych. (wp)

BIOGAZOWNI – NIE!!!

W imieniu społeczności Gminy Czaplinek, stanowczo sprzeciwiającej się budowie BIOGAZOWNI na lotnisku terenie naszej gminy, gdzie ma być dostarczana, magazynowana i przetwarzana gnojowica, podjęliśmy kroki mające na celu uniemożliwienie ww. budowy; m.in. Zorganizowaliśmy spotkanie w dniu 24 maja br. o godz. 17.00 na świetlicy wiejskiej w miejscowości Machliny, uczestniczyliśmy w licznych spotkaniach z radnymi z terenu gminy oraz w posiedzeniach Rady Miejskiej.

Szeroko zaangażowane, ukrywane przed społecznością działania, których celem jest budowa zakładu mającego przecież znaczny wpływ na cały powiat drawski i ościennie gminy, a w żaden sposób niekonsultowane z najbardziej zainteresowanymi, czyli mieszkańcami okolicznych miejscowości, zmusiły nas do wszczęcia protestu wyrażającego nasze stanowcze NIE.

W naszych spotkaniach uczestniczyli m.in.:

1. Pani Barbara Michalczyk - Burmistrz Miasta i Gminy Czaplinek.
2. Pan Krzysztof Głowa - słynący z ekscentrycznych pomysłów i pomiatania ludźmi były radny Gminy Czaplinek, właściciel terenów, na których ww. podmiot ma powstać.
3. Przedstawiciel inwestora.
4. Liczni Radni Gminy Czaplinek.
5. Zainteresowani mieszkańcy.

Naszymi argumentami mówiącymi NIE biogazowni są przede wszystkim:

- zagrożenia płynące ze strony transportu kołowego z oddalonych ferm i podmiotów wytwarzających gnojowicę,
- zagrożenia płynące ze strony transportu kołowego z oddalonych ferm i podmiotów padliny,
- zanieczyszczenie /zasmrodzenie/ powietrza,
- wylewanie i wywożenie pozostałości potehnologicznych na pola p. Głowy,
- niezbadany jeszcze naukowo wpływ pozostałości potehnologicznych na środowisko, ludzi i zwierzęta na przestrzeni dłuższego okresu czasu,
- inne.

Już od kilkunastu miesięcy nasza okolica słynąca niegdyś z nieskazitelnego ekosystemu i atrakcji turystycznych zyskała miano „śmierdziała”. Wszystko to jest następstwem wylewania poprzez instalacje wodne gnojowicy z gospodarstwa należącego do p. Głowy. Odbywa to się zazwyczaj

późną nocą, jednakże wylana na pola gnojowica śmierdzi przez kilka, a czasem nawet przez następne kilkanaście godzin. Smród jest tak intensywny, że wyczuwalny jest nawet w Czaplinku, które oddalone jest o 10 km od gospodarstwa p. Głowy.

Odpowiedzialne za ten fakt służby nie podjęły do tej pory absolutnie żadnych kroków, aby temu zapobiec dając ciche zezwolenie na wylewanie gnojowicy przez p. Głowę.

Sygnały kierowane przez okolicznych mieszkańców do UMIG w Czaplinku zazwyczaj były bagatelizowane, a gdy ktoś po kilku/kilkunastu godzinach się pojawiał w gospodarstwie p. Głowy, o dziwo, już instalacji leciała czysta woda!!!

Kolejne kroki mające na celu transport, magazynowanie i przetwarzanie gnojowicy mogą pozbawić nas - mieszkańców powiatu drawskiego i nie tylko - naszego największego skarbu, źródła utrzymania wielu setek ludzi, jakim jest turystyka.

W naszą akcję zaangażowaliśmy również regionalne środki masowego przekazu.

Konsekwencje transportu, magazynowania i przetwarzania gnojowicy i padliny w mniejszym lub większym stopniu dotyczyć będą przecież nas wszystkich - zarówno mieszkańców Czaplinka, jak i Wałcza, Połczyna Zdroju, Szczecinka, Drawska Pomorskiego i innych miejscowości, przez które po wybudowaniu tego zakładu będzie odbywać się transport ominiowanych mediów.

Na chwilę obecną nasi „wybrańcy” - szanowni Radni Gminy Czaplinek po wysłuchaniu wszelkich argumentów, mimo stanowczego stanowiska Pani Burmistrz, która na wszelkie możliwe sposoby próbowała przeforsować swoje plany - sprzeciwili się budowie, ww. zakładu!

Serdecznie dziękujemy Radnym za to, że stanęli po tej właściwej stronie, po stronie społeczeństwa i nie poddali się różnorodnym kierowanym pod ich kierunkiem naciskom!

Świadomi jesteśmy jednak tego, że to nie koniec naszej batalii! W grę zapewne wchodzi duże pieniądze i osoby, które na tej inwestycji mogłyby skorzystać będą walczyć o swoje! Liczymy na czujność i przychylność wszystkich osób, które podobnie jak my sprzeciwiają się tej budowie!

KOMITET
PROTESTACYJNY

Żeglarz z Połczyna Zdroju po raz trzeci Mistrzem Świata

Połczyn Zdrój może poszczycić się prawdziwymi mistrzami - mowa o załodze żeglarskiej, która zwyciężyła w 28 Mistrzostwach Świata w klasie Micro w Belgii oraz Mistrzostwach Polski w Pucku w 2003 roku. Było to pierwsze Mistrzostwo Świata zdobyte przez głównego sponsora tej załogi, mieszkańca Połczyna Zdroju Jerzego Chodubskiego. Oto jak ten sukces opisywano w prasie: "Załoga jachtu "SONCAS" w składzie Piotr Tarnacki - skipper, Jerzy Chodubski, Łukasz Wosiński została Mistrzem Świata w klasie Micro. W dziewięciu rozegranych wyścigach załoga SONCAS-u wygrała pewnie aż 6. Nie odbyło się jednak bez kłopotów. W pierwszym dniu regat żeglarze wygrali 3 wyścigi. Jednak następnego dnia w tzw. długim wyścigu (ok. 25 mile morskie), który odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych (wiatr do 6 w skali Beuforta), załoga SONCAS-u znajdowała się na pierwszym miejscu, ale niestety pękła stalówka grotu. W wyścigu piątym zawodnicy nie ominęli jednej z boi i zostali zdyskwalifikowani z wyścigu. O końcowym zwycięstwie zadecydowały wyścigi, które rozegrano w piątek. W wyścigu krótkim połączńska załoga była pierwsza oraz trzecia, natomiast w wyścigu średnim odniosła zdecydowane zwycięstwo, co pozwoliło utrzymać czteropunktową przewagę nad jachtem francuskim".

Pisząc załoga połączńska miano na uwadze głównego sponsora, który jako jedyny członek załogi jest z Połczyna, dwaj pozostali to doświadczeni żeglarze z trójmiasta.

Połczynianin Jerzy Chodubski wraz z Piotrem Tarnackim i Łukaszem Wosińskim został po raz drugi Mistrzem Świata żeglarskiej klasy Micro. Zawody rozegrano w dniach 16-20 sierpnia 2004 roku na wodach jeziora Usma na Łotwie. Podkreśliśmy, po raz drugi z rzędu żeglarz z Połczyna Zdroju został żeglarskim Mistrzem Świata.

W 2007 roku w lipcu, u wybrzeży Warnemunde, rozegrano 31 Mistrzostwa Świata w klasie Micro. Połączynianin Jerzy Chodubski (pit man) oraz sopoccy żeglarze Piotr Tarnacki (skipper) i Bohdan Goralski (trymer) zostali nowymi Mistrzami Świata w żeglarskiej klasie Micro.

Załoga Piotr Tarnacki-Jerzy Chodubski-Bohdan Goralski, reprezentująca Sopot Match Racing Center, wygrała wszystkie trzy wyścigi pierwszego dnia Mistrzostw Świata w klasie Micro Tonner. Dwuipółgodzinne wyścigi rozegrane były przy doskonałym wietrze 3-5B i nieznacznej fali. Sopocianie wygrali wszystkie starty, po czym nie popełniając większych

błędów pierwsi dojechali na metę, czując jednak na plecach oddech swoich przeciwników. Największym konkurentem naszych dwukrotnych mistrzów świata w drodze po kolejny tytuł była rosyjska załoga Yevgeniy Nikoforova, która na co dzień żegluje profesjonalnie w formule match racing (65 ekipa na świecie).

Drugiego dnia regat rozegrano 2 wyścigi w ekstremalnych, jak na tą najmniejszą klasę morską na świecie, warunkach. Wiał wiatr z siłą 7B, była duża fala i padał ulewny deszcz. W tych sztormowych warunkach sopocianie wygrali obydwie wyścigi, lecz pierwsze zwycięstwo nie zostało im uznane, jako że popełnili falstart. Drugi wyścig miał dużo bardziej dramatyczny przebieg. Urwana wana doprowadziła do złamania masztu tuż pod pokładem. Mimo silnego wiatru, w trzecim dniu Mistrzostw Świata Klasy Micro w Warnemunde odbył się zaplanowany long distance. "Mielśmy sporo wątpliwości przed wyjściem z portu - część załóg zarefowała żagle. Siła wiatru na naszych wiatrowskazach wskazywała chwilami 33 węzły" - relacjonują startujący. Wyścig trwał ok. 5 godzin. Chwilami wysokość fal osiągała ponad 2 metry. To graniczne warunki dla jachtów klasy Micro. Polskie załogi spały się znakomicie w tych trudnych warunkach. Załoga Sopot Match Racing Center utrzymała pierwsze miejsce, zyskując 20 minutową przewagę nad Rosjanami! Nocna naprawa masztu, przy pomocy wybitnego konstruktora w tej klasie Eugeniusza Gintera, okazała się skuteczna. W czołówce stawki POL 88 Tomka Brzozowskiego, POL 28 Roberta Kresło, POL 2003 Jacka Zyskowskiego. Dobre miejsca zajmują pozostałe cruisery: POL 58 Marka Michalskiego, POL 55 Marcin Celmerowski, POL 63 Grzegorza Banaszczyka i POL 25 Rafała Moszczyńskiego. Pech dopadł załogi POL 78 Mariusza Świstelnicznego, którzy wycofali się z wyścigu i POL 6 Andrzeja Kędera - urywa się mocowanie bomu. W efekcie POL 63 Grzegorza Banaszczyka utrzymuje 2 miejsce w dywizji cruiser, a do trzeciego zbliżyły się POL 164 Szymona Szymika i POL 58 Marka Michalskiego. Na uwagę zasługuje wciąż dobra postawa łotewskich i rosyjskich załóg w wszystkich dywizjach.

W czwartym dniu Mistrzostw Świata, przy wietrze 2-3 B rozegrane zostały 4 wyścigi. W klasyfikacji generalnej, prowadzenie utrzymała załoga POL 77 w składzie Piotrek Tarnacki, Jerzy Chodubski, Bohdan Goralski. Sopocianie wygrali 2 biegi, trzeci nie był najlepszy - zaliczają

czwarte miejsce. Nie ma to znaczenia - ten bieg sobie odrzucają, utrzymując komplet punktów. POL 78 Mariusza Świstelnicznego w wyniku awarii podwiewi wantowej traci maszt. Trzy biegi z dnia poprzedniego nie zaliczone, co pogrążyło chyba nadzieje na medalowe miejsce w dywizji racer.

W cruiserach, dobrą postawę w dniu poprzednim zaliczają POL 164 Szymona Szymika - ekipa z południa Polski przebiła się na drugie miejsce, przed POL 63 Grzegorza Banaszczyka, który miał pech w dniu wczorajszym. W jednym biegu traci fałspina-kera. Po zakończeniu wyścigów okazuje się, że ma protest za niedomkniętą o 10 cm zejściówkę w dwóch biegach. Załoga spóźnia się na protest i mimo usilnych starań nie udaje się go odrzucić. Szkoda, że komisja koncentruje się na rzeczach tak mało ważnych jak niedomknięta zejściówka, a nie sprawdza parametrów natycznych jachtów. Doskonale wiadać, że niektóre łódki z dywizji cruiser nie spełniają przepisów, a z uwagi na fakt, że wiatr jest większy niż 0, nie można dokonać badań stateczności, długości linii wodnej, etc. Dobrze pływa POL 55 Marcin Celmerowski, POL 88 Tomka Brzozowskiego. We wszystkich biegach jadą w czołówce wyścigu.

Piątego dnia rozegrano 2 wyścigi. Sopocianie wygrali pierwszy z nich i nie wystartowali w ostatnim będąc już pewnymi swojego trzeciego tytułu. Należy podkreślić bardzo wysoką formę Polaków, którzy wygrali 10 z 11 wyścigów, w których startowali, przy czym w jednym popełnili falstart. Piotr Tarnacki wraz z załogą to druga polska ekipa, po Stanisławie Sawko, która wygrała ten tytuł już trzeci raz w swojej karierze. Nikt wcześniej jednak nie dokonał tego w takim stylu. Tarnacki i jego ekipa bronić będą zdobytego tytułu w przyszłym roku w Sopocie, jako że Sopot Match Racing Center jest organizatorem 32 Mistrzostw Świata w klasie Micro Tonner.

Mamy złoty medal! Po raz trzeci, załoga POL 77 w składzie Piotr Tarnacki, Jerzy Chodubski, Bohdan Goralski zdobywają tytuł Mistrza Świata klasy Micro w klasyfikacji generalnej i dywizji proto. W wielkim stylu, przegrywając jedynie jeden bieg z konkurencją zdobywają zaszczytne, pierwsze miejsce. Drugie miejsce, tytuł Wicemistrza Świata w kategorii cruiser, zdobywa załoga POL 164 w składzie Szymon Szymik, Jakub Baczek, Andrzej Szuta.

W cruiserach, pozostałe polskie załogi zajęły również czołowe miejsca: POL 55 w składzie: Marcin Celmerowski, Adriana Konarzewska,

Aleksander Wierciński - miejsce 4, POL 25 w składzie Rafał Moszczyński, Krystian Moszczyński, Grzegorz Puchacz - miejsce 5, POL 58 w składzie Marek Michalski, Norbert Podlaski, Jakub Pawluk - miejsce 6, POL 63 w składzie Grzegorz Banaszczyk, Witold Czarnacki, Tomasz Sętkowski - miejsce 7, POL 88 Tomasz Brzozowski, Michał Brzozowski, Michał Święcicki - miejsce 10. O czołowe pozycje walczyła załoga POL 88 Tomasa Brzozowskiego. Niestety, awaria steru uniemożliwiła ukończenia dwóch ostatnich biegów. W ostatnim dniu regat, rozegrano 3 wyścigi, w dość silnym wietrze 5 Bf, przy małej fali.

Niestety wysokiej pozycji w kategorii racer nie utrzymał Mariusz Świstelniccki. Nowa, nie opływana łódka, miała zbyt wiele awarii.

Międzynarodowa Klasa Micro (International Kona Tonner Class) to najmniejsza klasa morska na świecie. Jachty liczą sobie 5.5 m długości, niosą 35 mkw. żagli i zabierają na pokład 3 członków załogi. Te małe, ale niezwykle dzielne i zaawansowane technicznie jachty, są popularne na całym świecie. W Polsce klasa ma bogate tradycje: mistrzami świata byli wielokrotnie Jarosław Kaczorowski, Leon Wróbel, Stanisław Sawko i Przemysław Tarnacki. Również polscy konstruktorzy, tacy jak Skrzat, Pawluk, Pieńiewski, Kubaszewski, Abrożej, Ginter przyczyniali się do rozwoju klasy na świecie.

Dobra postawa Polaków w 31 Mistrzostwach Świata Klasy Micro, dobrze wróży dynamicznie rozwijającej się w ostatnim czasie klasie Micro w Polsce. W trakcie zawodów wiele miłych gestów wśród polskich zawodników - załogi niosły sobie nawzajem pomoc w awaryjnych sytuacjach. Załoga POL 164 traci ster i dojeżdża regaty na zapasowym sterze POL 55. POL 99 kończy wyścigi na przedłużce POL 88. Na pochwałę zasługują wszyscy ci, którzy przyczynili się do przygotowania sprzętu - konstruktorzy i budowniczcy.

Wszystko to dostrzegli szefowie klasy powierzając Sopot Match Racing Center zorganizowanie przyszłorocznych Mistrzostw Świata w klasie Micro, które odbędą się na wodach wokół sopockiego mołu.

Pamiętajmy však o jednym, żeglarz z Połczyna Zdroju Jerzy Chodubski po raz trzeci jest Mistrzem Świata w żeglarskim!

*Zebrał i opracował
Zbigniew Solecki*

Gęsia Łączka w Złocieniu Łączką "Oślą"?

FRANKOWSKIEGO WYROLOWALI, BY WROLOWAĆ OBCEGO, I WROLOWALI OBCEGO, A ON ICH WYROLOWAŁ???

(ZŁOCIENIEC). Plaża nad Siecinem, Gęsia Łączka, nie wystartowała do dzisiaj. Sprawdzaliśmy to w poniedziałek. Niestety, nieczynna. Mimo to, zainstalowali się tam biwakowicze. Ze Świdwina. Pytani o wrażenia z pobytu, nie chcieli zbyt rozmawiać.

Oficjalnie w żadnym wypadku. Powiedzieli jednak; - Jakies opłaty są tu pobierane, ale nie podamy szczegółów. - Pobyt zaliczają do fatalnych. Dlaczego? - Obiekt nie jest czynny. W porównaniu do roku poprzedniego, w fatalnym stanie są toalety. Nie sposób znaleźć gospodarza. Nie ma go też w nocy. Trochę z tego powodu straszno. Nikt niczego nie pilnuje, mimo, że jakieś opłaty są podobno pobierane. Na ten temat nic więcej nie powiemy. Nie ma ratownika. Nie ma sprzętu wodnego. Żadnego kiosku z lodami, z podręczną - nie tylko żywnością. Z napojami. Słowem, w porównaniu do lat poprzednich, to tu się wszystko skończyło - słyszał reporter.

W wodzie jeziora trójeczka dzieci w miejscu chyba najbardziej niebezpiecznym W oddali pokaźna grupka plażowiczów. Na wodzie jedna deska. Pusto, smętnie, czuje się brak gospodarza.

W budce kilkoro młodych ludzi. Zapytani o to, co tutaj robią, powiedzieli, że nie udzielą żadnych informacji. Podają telefon do dzierżawcy. Napomykają, że dzierżawca ma sporo takich obiektów, i dlatego ten nieco zaniedbał. Nie uruchomił go, ale uruchomi. Przyczyną zwłoki też i to, że jego firma miała problemy z tak zwanym regonem.

Tygodnik został też w tej sprawie poproszony przez panią Cz. o odnotowanie jej wypowiedzi. - Ty-



dzień temu na Gęsią Łączkę powiozłam znajomych z Niemiec i ze Śląska. Byliśmy wstrząśnięci bałaganem, jaki tam zastaliśmy. Żadnego gospodarza. Jak był tam Frankowski, to była kultura. Sklepiki, pożywienie, lody, napoje, imprezy. Można było przemiłe zamieszkać. A teraz - pusto, smutno, brudno. Nic się tam nie dzieje. Moi goście wybrali się tam z namiotem, myślałam, że będzie tam, jak każdego roku. Tam każdego roku było kulturalnie. Teraz, jeden wielki bałagan. A śmieci to całe kupy. Nawet tam nie posiedzieliśmy chwilki. Pojechaliśmy gdzieś indziej. Na wyspę Ostrów. -

Andrzej T., przedsiębiorca pracujący w turystyce; - Dzierżawca Gęziej Łączki wszedł tam, bo zapłacił sporą kaucję. Dyrektor M. Stochaj mówił, że firma nie jest stratna na niczym. Tyle, że nie ma plaży. Ten, kto wygrał przetarg, miał podobno kłopoty z regonem. Odłączyli mu tego powodu nawet prąd. Tak słyszałem. Odebranie Frankowskiemu plaży uważam za nieporozumienie typowo złocienieckie. Tu nie wierzy się we własne

siły, tu każdemu, kto przychodzi z zewnątrz chciałoby się wejść - nie powiem gdzie. To symptom tutejszej władzy. Nie wierzy się w swoich ludzi. No i stało się tak, jak to mamy teraz. O czym tu dalej gadać? -

Połączyliśmy się z aktualnym dzierżawcą "Oślej Łączki", panem P. Usłyszeliśmy; - Plaża jest czynna. Jest zadbana. Jedyne tylko był problem, że nie mieliśmy tam prądu. Pogoda była taka, jaka była i dlatego nie zwoziłem tego wszystkiego. Nie są tam pobierane żadne opłaty. To absolutnie nie. Ja tych plaż mam dużo więcej. Mam nawet jeziorka prywatne. Wszystko mam zadbane. Zapraszam na rozmowę. Na Gęziej Łączce było coś takiego: jak te deszczowe lały, to ja nie chciałem tam się zwozić ze wszystkim. Po prostu nie było ludzi. Żadna robota w takich okolicznościach. Teraz w każdej chwili zwieziemy tam gastronomię, bo przecież na tym najbardziej mi zależy. Płacę dzierżawę. A to, co tam się wokół tego dzieje, to zwykłe złośliwości. Ja w każdej chwili jestem w stanie rozmawiać na te tematy i wytłumaczyć się ze wszystkiego. -

Widać z powyższego, że zrywanie Jacka Frankowskiego z Gęziej Łączki nie miało sensownych podstaw. Cieszy, że tylu ludzi w mieście stanęło w jego obronie. Także goście z Polski i z Europy. Zdaje się, że nawet, jeśli obecna „Ośla” Łączka ruszy lada dzień, to bez tego swoistego frankowsko - złocienieckiego klimatu, nie będzie to już to. Bo okazało się, że tego rodzaju miejsce może być swoistą instytucją kulturalną, jak to było w przypadku Jacka Frankowskiego. Teraz, zwykły handelek też może nie przypaść do gustu nikomu, choćby nie wiem jak dobrze był zorganizowany.

Z Jackiem Frankowskim Gęsia Łączka wchodziła do tutejszej Małej Ojczyzny. Była jej istotną częścią. I wyszła, i sobie poszła. Nie wróci? A Jacek Frankowski po przeprosinach może jednak by wrócił. Na swoje przecież... Może nawet szefem OSiRu zgodziłby się zostać. On ma pojecie o wielkości Małych Ojczyzn. A inni - na zawsze pozostaną tu inni!!! Bo byli nimi zawsze.

Tadeusz Nosel

Z Juniora Złocieniec na Mistrzostwa Europy jako Mistrz Polski



KRYSTIAN ZALEWSKI ÓSMY W EUROPIE



(ZŁOCIENIEC – HENGELO). Złocieniecki Mistrz Polski juniorów w biegu na 3000 m z przeszkodami jest już po walce o tytuł mistrza Europy na tym dystansie. KRYSTIAN ZALEWSKI, bo o nim tu mowa, w holenderskim Hengelo był ósmy. Ustanowił rekord życiowy – 9.01,74. Bieg odbył się drugiego dnia Mistrzostw. Impreza odbyła się po raz dziewiętnasty. Krystian Zalewski w Hengelo wystąpił w roli reprezentanta Polski. (n)



W środę sparing z Lechem Czaplinek

W OLIMPIE NA RAZIE EKSPERYMETALNIE

(ZŁOCIENIEC). Znow przyjdzie kibicom piłkarskim przeżywać reorganizację wszelkich lig.

Interesująca nas wszystkich chyba najbardziej, liga piąta, liczy sobie szesnaście zespołów. Przed połową sierpnia ma wystartować. Olimp; na początek zagra w Kołobrzegu z Żakami. Ale, w środę (25 lipca) w Złocieniu ma zagrać przeciwko Lechowi Czaplinek. To spo-

tkanie typu test – mecz. Zaś w Pucharze Polski złocieniecianie wylosowali też czaplinian, drużynę SALOSU. W sparingu rozegranym osiemnastego w środę Olimp w Złocieniu pokonał Spartę Węgorzyno 4:1, grając w bardzo eksperymentalnym składzie. Kilka dni wcześniej przegrał w Połczynie Zdroju z Pogonią aż 4:1. Też eksperymentalnie.

Tadeusz Nosel

**Zaproszenie na treningi
piłkarskie**

KTO DO OLIMPU???

(ZŁOCIENIEC). Zarząd OLIMPU Złocieniec ogłasza nabór młodzieży piłkarskiej roczników 1990 do 1994. Spotkanie organizacyjne na stadionie miejskim przy ulicy Połczyńskiej w środę 25 lipca o 17.00. SERDECZNIEZAPRASZAMY. *Zarząd Olimpu*

Rozgrywki Pucharu Polski: start - niedziela godzina 15.00

I EDYCJA PUCHARU POLSKI KOZPN

(POWIAT). Zbliża się subregionalny start rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski. Nasz czwartoligowiec, Lech Czaplinek, wylosował wolny los. Drawa Drawsko Pomorskie zagra z Wiaru-

**Trenują, myślą o pokazaniu się,
o grze w reprezentacji Polski**

MŁODZIUTKIE SPORTSMENKI O ZŁOCIENIECU

(ZŁOCIENIEC). W internacie Zespołu Szkół mieszkają sportowcy, dokładnie - młodziutki sportsmenki, piłkarki ręczne. TYGODNIK pytał młodzież o to, jak postrzega Złocieniec.

KAROLINA URBAN: W Złocieniu przebywa się nam bardzo dobrze. Wstajemy o siódmej rano. Po śniadaniu idziemy na trening do hali sportowej. W niej mamy znakomite warunki do sportowej pracy. Bardzo dobrze się tam trenuje. Przyjechałyśmy tu na dwa tygodnie. Do domu wracamy dwudziestego dziewiątego lipca. Są tutaj tylko zespoły żeńskie.

TYGODNIK. Piłka ręczna to niezbyt chyba popularny sport?

Piłka ręczna zafascynowała mnie. Najbardziej chyba dzięki sportowym relacjom w telewizji. Z meczów reprezentacji. My tyle pracujemy, że dla nas gra w reprezentacji kraju to rzecz naprawdę bliska. Stanowimy kadrę województwa lubuskiego. Jest tu też kadra kujawsko-pomorska i wielkopolska. W internacie mieszka się bardzo dobrze, szczególnie, że jest cicho. Można dobrze wypocząć, a to dla nas bardzo ważne, bo pracujemy ciężko. Cisza nocna o 22.30. Wszystko układa się wzorowo.

TYGODNIK. Jak sympatyczne sportsmenki postrzegają nasz Złocieniec?

MARTA: Z jednej strony jest tu znakomicie, bo wszędzie cicho. Bez hałasów, nie ma ruchu, cichutko. Macie fantastyczną halę sportową. Są stadniny koni, z których korzystamy. Pełno miejsc na grilla. A z drugiej strony – idziemy sobie w mieście, a tu z nagła już wieś. Z zaskoczenia. To dziwi. A do tego

zapachy, bardzo niemiłe.

W Złocieniu jest tak, jak gdzieś indziej w Polsce. Nie ma różnic. Jest tak samo, jak w moim Łubinie. Na mój ogląd, to jest tu wszędzie bardzo zielono. Słabo trochę z pogodą, dlatego jeszcze nie byliśmy nad waszymi jeziorami, ale to się chyba zmieni. Dużo zależy od pogody.

AGATA: Jestem w zespole kolarstwa. Polega to na tym, że stoi się twarzą do swojego zespołu atakującego przeciwnika po to, by zebrane podania strzałami zamieniać na bramki. Przedtem szybki obrót, a potem strzał, najczęściej nie do obrony. Już cztery lata jestem w tym sporcie. Jestem wysoka, dobrze i mocno zbudowana. Po złocienieckich przygotowaniach będziemy uczestniczyły w czymś w rodzaju pokazowych turniejów, które są organizowane po to, byśmy mogły pokazać się szerzej, zaistnieć poza swoimi województwami pod okiem obserwatorów. Z tych gier jest otwarta także droga bezpośrednio do kadry Polski. Polecam ręczną piłkę dziewczynom złocienieckim. Forma fizyczna mruwana. Dzielność zapewniona. Siła w rękach – jakże potrzebna każdemu. Znako-mita sylwetka. Bezwzględnie znakomite trzymanie się na własnych nogach, co mało kto tak naprawdę umie. Zdobywanie bramek – nakręca niebywale. (n)

**W Cieszynie nad Siecinem
na Gęsiej Łączce**

PUCHAR STAROSTY DLA PŁAŻOWYCH SIATKAREK

(ZŁOCIENIEC). Na 4 sierpnia na plaży Gęsia Łączka nad jeziorem Siecino w Cieszynie zaplanowano otwarty turniej siatkówek plażowych kobiet o Puchar Starosty Powiatu Drawskiego. To pierwsza edycja rozgrywek. Planowany czas rozpoczęcia gier – 9.30. (n)

sem z Żółtnicy. Olimp Złocieniec z Salosem Czaplinek. Drawa Drawsko Pomorskie II z Sokołem z Karlina. Termin rozegrania meczów - piąty sierpnia, niedziela, godzina 15.00. (n)

Lata zaniedbań uczyniły z rzeki szambo w centrum miasta

RZĘKA STANEŁA, MASZYNA RUSZYŁA

(ZŁOCIENIEC). Mało brakowało, a poszedłby w świat ze Złocienca komunikat, że tutejszej władzy udało się zatrzymać bieg rzeki, gdyż ta sobie zarosła na oczach wszystkich oczywiście.

Tymczasem w poniedziałek rano na rzece pojawił się pojazd przystosowany do oczyszczania jej nurtu ze zbędnej roślinności. Hałas zgromadził nad rzeką pokaźną grupkę gapiów. Mówi burmistrz Piotr Antończak, który niczym Napoleon przyglądał się akcji poskramiania rzecznej roślinności, szkoda tylko, że akurat wtedy, gdy na rzece najwięcej kajakowiczów, gdyż smród idący od wzruszanego dna tego dnia sięgał nawet Starego Rynku.

- Od Gospodarstwa Rybackiego dostaliśmy w użyczenie maszynę do czyszczenia roślinności na rzece. Była przez jakiś czas szykowana w Zakładzie Usług Komunalnych. To był poważny remont. Dzisiaj obserwujemy próby sprawności tego urządzenia. Chodzi o to, by udrożnić szlak kajakowy na rzece, bo jak widać - zarasta. Roślinność jest już tak wybujała, że kajakarze mają problemy z poruszaniem się po lustrze wody, którego w wielu miejscach w ogóle nie widać.

TYGODNIK. Czy ta maszyna położyła tym żniwom? Roślinność wyrosła niebywale!

Piotr Antończak: Troszeczkę za późno, to zupełnie inna sprawa. Teraz trzeba będzie ciąć na kilka razy. Nawet na trzy. Najpierw góra, potem środek, no i dół. Musi dać radę.

TYGODNIK. Piękna ściana roślinności przypomina Drawę z najpiękniejszych jej miejsc...

Piotr Antończak. Roślinności pod ścianą drzew nie będziemy ruszać. Takie jest życzenie Parku Krajobrazowego. Założyliśmy sobie, że do połowy szerokości rzeka powinna być drożna. Robimy to przede wszystkim dla kajakarzy. Proszę powąchać - czuć zły zapach w powietrzu. To gnijąca roślinność odkładana na dnie rzeki.

TYGODNIK. Nie ma sposobu na to, by nasza Drawa była taką rzeką, jak to jest wszędzie?

Piotr Antończak. Jest sposób na to, prosty. Można by otworzyć kanał ulgi, by przyspieszyć nurt rzeki. Ale ze względów ekologicznych jest to niewskazane. Kanał ulgi można dokładnie zobaczyć na ulicy S. Staszica. To druga odnoga rzeki dobrze tam widoczna w okolicach mostu. Uruchamiamy go tylko wtedy, gdy jest nadmiar wody. W innych przypadkach do

tej pory tego się nie czyni. Gdybyśmy jednak otworzyli ten drugi kanał, cała zgnilizna z dna rzeki poszłaby do jezior. Byłoby to niepożądane, a nawet niebezpieczne. To nie jest rozwiązanie.

TYGODNIK. Osobiście sprawdzaliśmy stan dna rzeki w mieście. Nie do opisania. Przy każdym poruszeniu smród gnojowiska i ekskrementów ludzkich. Koszmar... Trudno o jakiegokolwiek inne słowo. Piekło bez ognia.

Piotr Antończak. To proces biologiczny. Roślinność pochłania z wody tlen. Dlatego jest tu mało ryb. Akwenty bez roślinności są bogatsze we wszelakie inne formy życia.

TYGODNIK. Jak pan uważa, czy to, co w tej chwili jest na dnie rzeki, jest niebezpieczne dla ludzi? Dla tych, którzy próbują się kąpać tutaj. Czy to tylko odkładająca się roślinność, czy jeszcze pozostałości po braku tu oczyszczalni ścieków w Budowie na przykład?

Piotr Antończak. Z pewnością jest to niebezpieczne. Dno rzeki powinno być żwirowe, a nie jest. Tu mamy i muł, i bagienka. Pływacy bez doświadczenia mogliby się tutaj we wszystkim pogubić. Jest to wyjątkowo niebezpieczne. Gdyby SANEPID przebadał wodę z tej zgnilizny naddennej, z pewnością nie dopuściłby tutaj chcących się kąpać.

TYGODNIK. Można w najbliższych latach spodziewać się tu kąpieliska?

Piotr Antończak. Na Drawie raczej nie. Ale za to rozpoczęliśmy proces rewitalizacji okolic jezior Rakowa. Tam będziemy chcieli usytuować kąpielisko. Tu nie. Do tej pory nawet do tego się nie przymierzaliśmy. Chociażby tylko ze względu na stan wody.

Kajakarze wreszcie będą mogli jakoś przepchać się przez rzekę w Złocienca. Jej tutejszy stan bardzo niedobrze świadczy o gospodarzach miejscinki wszelakich władających tu przez długie dziesięciolecia. Może w zamierzeniach rewitalizacyjnych postanowić przywrócenie na rzece życia. Tak, by można było w niej pływać o każdej porze roku, spływać wygodnie kajakami, łowić ryby, nurkować z aparatami i bez. Są przykłady rzek w Europie, którym przywrócono życie - z rybami i z rakami nawet. Akurat dzisiaj nie mamy tak daleko od Europy, jak to było nie tak dawno jeszcze. O Europie tu będziemy mogli powiedzieć wtedy, gdy Drawa w Złocienca stanie się rzeką, bo teraz rzeką nie jest. Niżej podpisany dwa tygodnie temu osobiście nurzał się w tym wszystkim, co leży na dnie rzeki pozorując zbieranie śmieci na jej lustrze. Wrążenie penetracji szamba. Ale, czego się nie zrobi dla takiej rzeki.

Tadeusz Nosel

Nad sztucznym jeziorem życie wre

FESTYN RYBNY JUŻ CZWARTY W STAWNIE przy RYBIE KOPCONEJ

(ZŁOCIENIEC/STAWNO). Na plaży wiejskiej w Stawnie w sobotę dwudziestego pierwszego lipca nad tamtejszym jeziorem miał miejsce IV FESTYN RYBNY. Na targu rybnym była dostępna zupa rybna, ryba wędzona, ryba smażona i RYBA KOPCONA.

Rozegrano turniej plebejski. W

ramach średniowiecznych zabaw wystąpiła Grupa Odtwórstwa Historycznego von Borcke. Oferowano przejażdżki wokół jeziora bryczką. Oglądano wystawy na stoiskach rzemiosła artystycznego. Posilano się na stoiskach z jadłem i pić. Na koniec zaproszono na wiejską zabawę. *(m)*

ZUK podkasz Drawę

KOSIARKĄ RZECZNĄ OD MOSTU DO MOSTU



(ZŁOCIENIEC). Szefem warsztatów w ZUK jest Jacek Pierchód. Nie sposób było z nim nie porozmawiać w chwili, gdy na Drawie pojawił się dziwny pojazd służący do długo oczekiwanej oczyszczania rzeki z roślinności. - Staraniem burmistrza maszyna została przekazana z gospodarstwa rybackiego do ZUK-u celem przystosowania jej do prac na Drawie. Pracowaliśmy przy urządzeniu ponad dwa miesiące. Cały napęd był robiony od nowa.

Tajemnica maszyny polega na tym, że z przodu to zwykły kombajn. Tnie na wysokości, którą się ustawi. Żniwa maszyna sama nie zbiera. Na poćcinaną roślinność czekamy przy moście i tam ją zbieramy. Na pokładzie jest kilku pracowników, z których jeden dokładnie obserwuje dno, by wypatrzeć z góry różne niebezpieczeństwa. Na razie zaplanowaliśmy sobie, że oczyścimy rzekę od Mostu Połczyńskiego do mostu na ulicy Stanisława Staszica. - *(n)*

Fraida na skalę światową



KTO NA ZŁOT ŻAGLOWCÓW

(ZŁOCIENIEC). Zarząd Związku Emerytów i Rencistów informuje, że organizuje 4 sierpnia w sobotę wycieczkę do Szczecina na Międzynarodowy Złot

Żaglowców. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do biura przy ulicy A. Mickiewicza w każdy czwartek w godzinach od 11.00 do 13.00. *(m)*

OFERTY PRACY



POWIATOWY URZĄD PRACY

Na dzień 16.07.2007r.

1. **Pediatra, Neonatolog, Internista, Mgr farmacji** Wymagania: dot. lekarzy I lub II stopień specjalizacji Kontakt: Szpital Powiatowy w Drawsku Pom. tel. 0-94 36-30-341
2. **Pomoc kuchenna** Wymagania: osoba chętna do pracy, aktualna książeczka zdrowia Kontakt: Pośrednictwo Pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Drawsku Pom. tel. 0-94 36-325-19
3. **Psycholog** Wymagania: wykształcenie wyższe mgr o kierunku psychologia kliniczna, wychowawcza, rozwojowa, przygotowanie pedagogiczne. Kontakt: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Obr. Westerplatte 11, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-324-86
4. **Nauczyciel wychowania fizycznego** Wymagania: wykształcenie wyższe. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, 78-500 Drawsko Pom. ul. Polczyńska 7, tel. 0-94 36-326-42
5. **Sekretarka-Asystent Prezesa** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, dyspozycyjność, odporność na stres, obsługa urządzeń biurowych (komputer, kserokopiarka, fax). Kontakt: "AL.-Samer" Spółka z o.o. ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36320-91
6. **Stolarz** Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Kontakt: STYL-BET, ul. Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom., tel.094 36 330 76.
7. **Operator ładowarki** Wymagania: uprawnienia minimum 0,6m³ Kontakt: STYL -BET ul. Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36 330-76
8. **Nauczyciel geografii** Wymagania: wykształcenie wyższe. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, 78-500 Drawsko Pom. ul. Polczyńska 7, tel. 0-94 36-326-42
9. **Pracownik do pracy przy budowie instalacji TV kablowej w Drawsku Pom.** Wymagania: dobry stan zdrowia, prawo jazdy kat. B, niekaralność, podstawowa znajomość budowy instalacji elektrycznej, samodzielność, odpowiedzialność i rzetelność w realizacji powierzonych zadań. Kontakt: PHU "JOSAT" M. Z. Furmańczyk, 64-920 Piła, ul. O.M. Kolbe 7A, tel. 0-67 2122-351
10. **Betoniarz - zbrojarz** Wymagania: praktyka w ww zawodzie. Kontakt: STYL-BET ,ul.Rainera 6, 78-500 Drawsko Pom., tel.094 36 330 76.
11. **Kierowca samochodu ciężarowego** Wymagania: aktualne uprawnienia Kontakt: Al.-Samer Spółka z o.o ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36320-91
12. **Kierowca samochodu ciężarowego** Wymagania: aktualne uprawnienia Kontakt: Zakład Usług Transportowo-Sprzętowych ul. Złocieniecka były PBR, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-334-01, 602-637-277 w godz. do 8.00 lub przed 15.00
13. **Kierownik apteki** Wymagania: wykształcenie wyższe mgr farmacji Kontakt: Szpital Powiatowy w Drawsku Pom. tel. 0-94 36-30-341
14. **Mechanik samochodowy, Blacharz, Ślusarz, Spawacz,** Lakiernik samochodowy Wymagania : praktyka zawodowa, chęci do pracy. Kontakt: Usługowy Zakład Mechaniki Pojazdowej Mirosław Pawluk, ul. Łąkowa 6, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 321-32
15. **Operator traka, Pomoc trakowego** Wymagania: praktyka zawodowa. Kontakt: PPUH "BUKO" B.Sech, Jelenino3, 78-506 Ostrowice, tel. 603-586-846
16. **Sprzedawca** Wymagania: znajomość branży sanitarno-budowlanej lub osoby chętnie do pracy Kontakt: PUH FACH ul. Krótka 3/3, 78-500 Drawsko Pom., tel. 0-94 36-346-19
17. **Pedagog szkolny** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe Kontakt: Szkoła Podstawowa w Pomierzynie, 78-540 Kalisz Pom. tel. 094 36 165-83
18. **Nauczyciel gimnastyki korekcyjnej** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe Kontakt: Szkoła Podstawowa w Pomierzynie, 78-540 Kalisz Pom. tel. 094 36 165-83
19. **Nauczyciel techniki** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe Kontakt: Szkoła Podstawowa w Pomierzynie, 78-540 Kalisz Pom. tel. 094 36 165-83
20. **Nauczyciel języka polskiego** Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe Kontakt: Szkoła Podstawowa w Pomierzynie, 78-540 Kalisz Pom. tel. 094 36 165-83
21. **Kierowca w transporcie międzynarodowym** z doświadczeniem i bez doświadczenia Wymagania: prawo jazdy kat. C+E Kontakt: BISTRANS Spółka z o.o. ul. Struga 78, 70-777 Szczecin, tel.091 81 21559 wew. 115, 508009104
22. **Sztaplarczy, Fadromiarzy, Elektryków, Automatyków,** Operatorów wibropracy do produkcji bloków, (WYNAGRODZENIE NETTO OD 1500-2000zł) Wymagania: aktualne uprawnienia,osoby chętnie do pracy. Kontakt: Roosens Betons Polska Spółka z o.o., 73-155 Węgorzyno, Połchowo29A, tel. 0-91 39-711-18 lub 504-208-088
23. **Murarz-tylnik lub osoby chętnie do pracy** Wymagania: osoby chętnie do pracy. Kontakt: Roosens Betons Polska Spółka z o.o., 73-155 Węgorzyno, Połchowo 29A, tel. 0-91 39-711-18
24. **Piekarz** Wymagania: praktyka w ww zawodzie Kontakt: PPUH MARKUS

- M. Brodzik, 78-316 Brzeźno 16,tel. 604-57-47-93
25. **Monter elektroniki (montaż podzespołów elektronicznych)** Wymagania: wykształcenie średnie elektroniczne lub zawodowe elektryczne ze stażem pracy. Kontakt: Pamos Products And Services Spółka z o.o. 78-500 Drawsko Pom. Biuro - Centrum Handlowe ul. Piłsudskiego 3 piętro, pok. 305 tel. 0-94 36-300-91
26. **Barmanka - kelnerka** Wymagania: wykształcenie min. zawodowe, Kontakt: P.W. "GASTROTEX" M. Pajdowska, 78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 11, tel. 0-94 36-366-60 lub 502-651-658
27. **Pracownik myjni samochodowej** Wymagania: osoby chętnie do pracy Kontakt: Firma Handlowo-Usługowa Helena Wójcik ul. Starogrodzka 31a, 78-500 Drawsko Pom.
28. **Operator traka, pracownik fizyczny** Wymagania: osoba chętna do pracy. Kontakt: PUPH "BRONIA", ul. Stolarska 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-329-17
29. **Nauczyciel języka angielskiego** Wymagania: wykształcenie wyższe licencjat lub mgr. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, 78-500 Drawsko Pom. ul. Polczyńska 7, tel. 0-94 36-326-42
30. **Nauczyciel historii (4/18), Nauczyciel techniki (2/18), Nauczyciel biblioteki** Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym Kontakt: Szkoła Podstawowa w Suliszewie, 78-500 Drawsko Pom.
31. **Technik elektryk** Wymagania: osoba chętna na staż , aktualne uprawnienia. Kontakt: COMFORTOMAT Łukasz Duczmański ul. Harcerska L, 75-900 Koszalin, tel. 602-397-602
32. **Stolarz, pomocnik stolarza – pracownik fizyczny** Wymagania: praktyka w zawodzie, osoba chętna do przyuczenia, pracy. Kontakt: PUPH "BRONIA", ul. Stolarska 5, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36 329-17
33. **Robotnik budowlany** Wymagania: prawo jazdy kat B, znajomość elektryki. Kontakt: Zakład Usług Instalatorstwo Elektryczne ul. Seminaryjna 1/11, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094 36336-54.
34. **Nauczyciel nauczania zintegrowanego i wychowania przedszkolnego** Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem zawodowym. Kontakt: Szkoła Podstawowa w Zarańsku, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-322-19
35. **Robotnik budowlany** Wymagania: osoby chętnie do pracy Kontakt: Zakład Usług Ogólnobudowlanych Halina Worona, ul. Kościuszki 1B, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 0-509-902-828
36. **Mechanik** Wymagania: wykształcenie kierunkowe, umiejętność naprawy i obsługi maszyn linii produkcyjnej, cięcie flexem, znajomość rysunku technicznego. Kontakt: "Lola Polska" Sp. z o.o. ul. Waryńskiego 26, 73-150 Łobez, tel. 091 397-36- 98
37. **Kierowca C lub C+E, Pracownik do przetwórnicy ryb** Wymagania: aktualne uprawnienia, doświadczenie Kontakt: Zakład Produkcyjny Usługowo-Handlowy Zbigniew Stebnicki, Nowe Worowo 24, tel. 695-200-700
38. **Referent do spraw zaopatrzenia i handlu** Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, dobrze widziane doświadczenie zawodowe na ww stanowisku, Biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego (w mowie i piśmie), obsługa komputera, prawo, dyspozycyjność, operatywność, komunikatywność. Kontakt: Kabel-Technik-Polska Spółka z o.o. ul. Sławińska 5, 78-55 Czaplinek, tel. 094 3755679, 3755016 wew. 48 e-mail: mnowakowska@k-t-p.com.pl
39. **Mechanik-spawacz** Wymagania: uprawnienia na wózek widłowy, prawo jazdy na ciągnik rolniczy Kontakt: Al.-Samer Spółka z o.o ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. 094 36320-91
40. **Nauczyciel języka polskiego – cały etat** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
41. **Nauczyciel języka angielskiego – 12 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
42. **Nauczyciel języka niemieckiego – 20 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
43. **Nauczyciel matematyki - 6 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
44. **Nauczyciel przysposobienia obronnego – 7 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
45. **Nauczyciel geografii – 12 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41
46. **Nauczyciel podstaw przedsiębiorczości – 8 godz. tygodniowo** Wymagania: studia wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 ul. Złocieniecka 25, 78 – 500 Drawsko Pom., tel. 094-36-322-41

KRZYŻÓWKA 30

STRATA, USZCZERBEK	POKÓJ POSTAĆ Z HORRORU	BYŁ NIM SABALA SZYKANY	OSIEM DNI	GODY CIETRZEWI CZĘŚĆ UPRZEŻY	GROŹNY DLA GÓRNIKÓW
			PERIOD		11
BÓJKA				URZĄD WIKAREGO	RODZAJ TKANINY
		8	RODZAJ STALI WAŻ DU- SICIEL	TURNER WŁOSKI ZWROT W JEZYKU	5
HISZPAŃ- SKIE WINO	KRASULA POTRZASK				DUMNY PTAK
WIELKO- POLANIN			10		
SZLAM	SERADELA	JABŁKO Z... GIPSU Z NIEGO POZYTYW			
BRANIE LUDZI Z ULICY (OKUPACJA)				RYBA BOLEŃ	
		BÓG WIATRÓW	14	IMIĘ MĘSKIE	
UNIA ZWIĄZEK	NA KOPERCIE	JAJO WSZY		3	NARZĄD WZROKU
WODOSPAD				EGIPSKIE BÓSTWO KSIĘŻYCA	
NA RYBY					
		DAWNA NAZWA CZOŁGU		12	FIGIEL
ZNAK ZODIAKU			OKUCIE RAKSA	KROPLE WYSILKU STARSZY KELNER	13
STOLICA ŁOTWY			6		
ZWIERZE Z TUNDRY W REKU GRAFIKA	7	KWITNIE WE WRZEŚNIU KAWAŁ LODU			PSUJE ZAGRYW- KĘ
			KAZAL- NICA	15	
DAWNY RADNY	16	IMIĘ KSIĄŻĄT POMOR- SKICH	4	LOTNA CIECZ DO USYPIANIA	2
	1		USZCZER- BEK, SZWANK		

ROZWIĄZANIE STANOWI MYŚL ARTURA SCHOPENHAUERA.

BEZ KOBIET NIE MOŻE ŻYĆ

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 L.M.M.

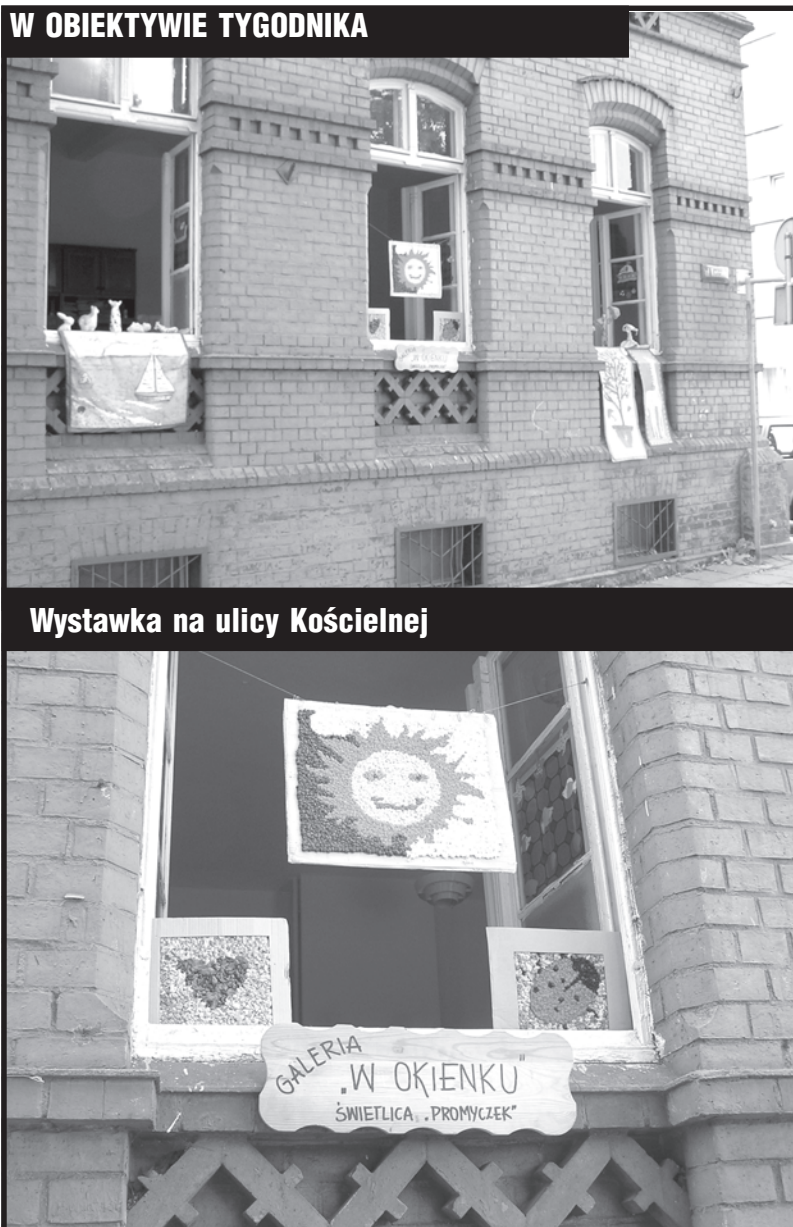
PROFIL PRODUKCJA OKIEN, DRZWI, FASAD Z PCV I ALUMINIUM

- pod wymiar
- demontaż i montaż
- 10 lat gwarancji
- transport gratis
- realizacja do 7 dni
- raty bez 1-szej wpłaty

PROFIL
www.profilgryfice.pl
Info@profilgryfice.pl

SZYBA K1.1 PROFIL 5-KOMOROWY

GRYFICE UL. BRONISZEWSKA 19, TEL./FAX /091/ 384 33 94, TEL. /091/ 38 77 120



HUMOR TYGODNIA

Podróż Bin Ladena po Polsce Dziennik terrorysty

Poniedziałek 7:00

Allah Akbar Cały świat się o nas dowie. Dziś zamach na okupantów z Polski. Tym razem na ich ziemi. Cel - Okęcie. Tradycyjnie porwiemy samoloty - cztery. Jeden spadnie od razu, trzy sparaliżują pozostałe porty lotnicze. Zwycięstwo jest nasze!!!

Poniedziałek 17:00

Cały czas nie możemy znaleźć bagaży. Nici z ataku, na dodatek możemy już stąd nie wyjechać... To nic - jutro atak na Balice - tam musi się udać!

Wtorek 7:00

Dziś bracia wyjechali do Balic. Nie mamy bagaży, ale sterroryzujemy obsługę plastikowymi nożami i widelcami. Będzie dobrze.

Wtorek 18:00

Bracia talibowie wrócili - śmierzcząca sprawa: kazano im zapłacić za autostradę, a jak byli przy lotnisku (15 minut później) kazali im zapłacić znowu. Wycofaliśmy się żeby nie budzić podejrzeń. Zresztą podobno i tak w polskich samolotach nie dają sztuczków, bo je się tylko kanapki. PS Jutro atakujemy siedzibę polskiego rządu.

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.com

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"